

GAZETA LWOWSKA

PRENUMERATA:

MIEJSCOWA miesięcznie: bez dostawy do domu 4-80 — z dostawą 5-30 — ZAMIEJSCOWA miesięcznie z przesyłką pocztową 5-30 — ZAGRANICĄ 7-00 zł.
P. K. O. 141.690.

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ej POŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

Cena numeru 20 gr.

Biura Redakcji i Administracji: ul. Karmelicka 2
Telefon Redakcji 21-18, Administracji 21-17
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 do 12
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Dymisja p. Paul-Boncoura.

P. Józef Paul-Boncour, poseł socjalistyczny do francuskiej Izby deputowanych, złożył w dniu wczorajszym, mandat swój przedstawiciela rządu francuskiego w Radzie Ligi Narodów. P. Paul-Boncour piastował ten urząd za rządów kartelu lewicy, przy boku pp. Herriota i Brianda, i w czasie trwania rządu „jedności narodowej” pp. Poincarégo i Brianda. Na terenie genewskim zdobył sobie autorytet, nie tylko wybitnego mówcy, pod tym względem reputacja jego oddawna jest ustalona, ale pierwszorzędного fachowca, przede wszystkim na terenie problemów bezpieczeństwa i rozbrojenia. W związku z tezą, postawioną przez p. Herriota, bronił z taktem i energią związku między temi dwiema kwestjami, był na terenie Rady Ligi i Ogólnego Zgromadzenia, najbardziej może reprezentatywnym przedstawicielem pacyfizmu realistycznego, ewolucyjnego, łączącego się z warunkami i nastrojami chwili. Realizm ten, połączony ze światopoglądem demokratycznym i socjalistycznym, pozwolił p. Paul-Boncourowi, bronić interesów Francji i jej sprzymierzeńców w harmonii z dążeniem do utrwalenia pokoju opartego na traktatach. Był przedstawicielem interesu państwowego francuskiego w pojęciu najzupełniej nowoczesnym, w harmonii z realnie pojętą ideą międzynarodowej kooperacji i pacyfizmu.

Tem się tłumaczy mocne stanowisko p. Paul-Boncoura na terenie genewskim, paroletnie sprawowanie przezeń funkcji przedstawiciela Francji w Radzie Ligi, co w ustroju parlamentarnym nie jest rzeczą, ani częstą, ani łatwą, możliwość współpracy zarówno z rządem lewicowym, jak i centrowym, a wreszcie autorytet zarówno na terenie międzynarodowym jak i wewnętrznym francuskim.

P. Paul-Boncour jest osobistością zbyt wybitną, aby na dłuższy czas mógł utracić bezpośredni kontakt z pracami w dziedzinie polityki zagranicznej. Niewątpliwie, prędzej czy później, dzięki szczerości swoich przekonań i realizmowi i taktowi w ich urzeczywistnianiu, zajmie jedno z pierwszych stanowisk we Francji; niejednokrotnie wymieniano jego nazwisko, jako kandydata na ministra, premiera, czy prezydenta Izby deputowanych.

W momencie, gdy p. Paul-Boncour opuszcza teren genewski — wierzymy, że na czas krótki tylko — jest obowiązkiem płynącym ze serca stwierdzić, jak szczerą, niezachwianą i efektywną była zawsze jego przyjaźń dla Polski i jak wielkie znaczenie przywiązywał do przyjaźni polsko-francuskiej i do formułujących ją umów. W panu Paul-Boncourze mamy na terenie francuskim jednego z najwybitniejszych i najbardziej wypróbowanych naszych przyjaciół.

Pozycja p. Paul-Boncoura, w socjalistycznej partii francuskiej, której niezachwianie dotrzymuje wierności, mimo różnicy w poglądach na taktykę, nie była łatwa. Był zwolennikiem sojuszu z radykałami i udziału partii w rządzie, a poglądów tych nie podzielała większość zarządu partii; we frakcji parlamentarnej p. Paul-Boncour ma więcej zwolenników. Za rządu p. Poincarégo poczęły się w partii socjalistycznej

Odosobnienie Stalina.

Berlin, 17 listopada. (A. T. E.) Organ rosyjskiej partii socjalistycznej „Socjalistyczny Wiestnik” zamieszcza sensacyjną korespondencję z Moskwy. Autor korespondencji który jest doskonale poinformowany o stosunkach, panujących w Sowietach, podkreśla, że Stalin staje się coraz bardziej odosobnionym i że opozycja przeciwko niemu zarówno prawicowa, jak i lewicowa, wzrasta z dniem każdym. Stalin utracił wielu przyjaciół i dziś chce

obsadzić ważne placówki musi dobierać sobie ludzi, którzy nie odznaczają się inteligencją i zdolnościami. Główne kierownictwo „Prawdy” oddał w ręce byłego studenta Uniwersytetu moskiewskiego, niejakiego Krumina, który powszechnie uważany jest za człowieka o bardzo niskim poziomie intelektualnym. W Związkach zawodowych wielką rolę odgrywa niejaki Leps, człowiek o bardzo małej wartości moralnej.

Reichstag uchwalił dalszą budowę pancernika.

Odrzucenie wniosku socjalistycznego.

Berlin, 16 listopada. (PAT). Reichstag zakończył dziś wielką debatę polityczną w sprawie budowy pancernika. Po dyskusji rozpoczęło się głosowanie imienne nad wnioskiem socjalistycznym. Na 466 posłów tylko 8 posłów z frakcji chłopskiej powstrzymało się od głosowania. Za wnioskiem socjalistycznym, żądającym zaprzestania budowy pancernika, wypowiedziało się 203 posłów, przeciwko wnioskowi 255. Wniosek socjalistyczny zatem upadł, a temsamem wszelkie nastroje kryzysowe zostały przezwyciężone. Pozostałe wnioski przeważnie zostały odrzucone.

Berlin, 16 listopada. (PAT). „Kreuzzeitung” zamieszcza artykuł rzeczoznawców z kół marynarki, charaktery-

zujący nowy pancernik niem. jako najbardziej modernistyczny pod względem technicznym okręt. Pancernik ten ma mieć niezwykle nową konstrukcję, która temu stosunkowo niewielkiemu okrętowi daje siłę bojową i zdolności obronne daleko większe, niż to bywa w podobnych okrętach. Pancernik ten ma być zbudowany z najbardziej wartościowej stali, przygotowanej sposobami dotychczas nieznanymi. Nowy pancernik będzie technicznie cennym poparciem przy wykonywaniu najważniejszego zadania floty niemieckiej w razie konfliktu z Polską, mianowicie przy przywozie materiału wojennego, którego Polska u siebie nie produkuje i nie posiada.

Śledztwo w sprawie katastrofy „Vestris”.

Powody zatonięcia statku.

N. Jork, 16 listopada. (PAT). Trzy kontrtorpedowce amerykańskie ze służby obrony wybrzeży, oraz inne statki przywoziły wczoraj trupy 22 osób, które zatonęły przy katastrofie parowca „Vestris”. Trupy te znaleziono pływające na powierzchni morza pośród szczątków parowca oraz jego łodzi ratunkowych.

Wiedeń, 16 listopada. (PAT). Wedle doniesień z Nowego Jorku, w czwartek popołudniu rozpoczęły się przed sądem związkowym nowojorskim dochodzenie karne w sprawie katastrofy parowca „Vestris”. Liczni rozbitekowie złożyli tam swe zeznania, opowiadając

o straszliwych przejściach, jakie były ich udziałem. Przesłuchano około 60 świadków. Trzej palacze okrętu oświadczyli zgodnie, że klapa okrętowa, znajdująca się koło steru, nie była przy opuszczaniu Nowego Jorku zamknięta, wskutek czego woda po pierwszej burzy wtargnęła do wnętrza. Okazało się, że parowiec już w niedzielę rano nie był zdolny do manewrowania po morzu, zaś iskrowe wołania ratunkowe nastąpiły zapóźno. Łodzie ratunkowe były niedostatecznie wyposażone i niezdolne do utrzymania się na powierzchni wody.

EXCESARZ WILHELM W SZTOKHOLMIE?

Sztokholm, 16 listopada. (PAT). „Sozialdemokraten” podaje niepotwierdzoną dotychczas wiadomość, że excesarz Wilhelm miał przybyć w piątek rano do Sztokholmu z Gothenburga gdzie bawił od czwartku wieczora.

W związku z tą wiadomością szwedzka agencja telegr. komunikuje, że nie otrzymała potwierdzenia tej wiadomości.

nej odzywać głosu przeciw misji oficjalnej, sprawowanej przez towarzysza partyjnego w Genewie. Autorytet p. Paul-Boncoura jednak tłumiał opozycję i objękę; radykali, biorący udział w rządzie, stanowili, do pewnego stopnia, wąski pomost między socjalistami a Poincaré. Dziś, z chwilą przejścia radykałów do opozycji, i opozycyjnego stanowiska wobec nowego rządu całej niemal lewicy francuskiej, pozycja p. Paul-Boncoura, jako reprezentanta nowego rządu, stała się trudna i tem też tłumaczy się jego dymisja ogłoszona

w parę dni po utworzeniu nowego gabinetu.

Nie oznacza ona jednak bynajmniej, by p. Paul-Boncour rezygnował z czynnego wpływu na politykę zagraniczną. Ma możność wywierania go, jako przewodniczący komisji spraw zagranicznych Izby deputowanych, a rezultaty tego wpływu, jakiegokolwiekby zajmował stanowisko, niewątpliwie zawsze będą ważne i owocne dla pozycji mocarstwowej Francji, dla sprawy pokoju światowego i dla ścisłości sojuszu między Polską i Francją.

POSEŁ MAREK CIEŻKO ZANIEMÓGŁ.

Warszawa, 16 listopada. (PAT). Prezes klubu parlamentarnego P. P. S., wicemarszałek Sejmu poseł dr. Zygmunt Marek uległ dnia 15 b. m. w Warszawie ciężkiemu atakowi apoplektycznemu. Stan chorego ciężki.

PODWYŻSZENIE KAPITAŁU ZAKŁ. BANKU ROLNEGO.

Warszawa, 16. listopada. (AW.) Na mocy uchwały Rady Ministrów podwyższony zostanie kapitał zakładowy Państw. Banku Rolnego o 30 mil. zł.

STARCIE NA TLE SPORÓW PARTYJNYCH.

Warszawa, 17 listopada. (A. W.). W dniu wczorajszym doszło do starcia na tle sporów partyjnych pomiędzy zwolennikami CKW. PPS. i Dawnej Frakcji Rewolucyjnej. Mianowicie w godzinach wieczornych w lokalu, gdzie odbywał się wiec tramwajarzy, doszło do bójki. Pobito wielu uczestników wiecu. Lokal został zniszczony. Wezwana policja zaprowadziła porządek.

LICZBA UBEZPIECZONYCH W KASACH CHORYCH.

Warszawa, 16 listopada. (A. W.). Liczba pracowników ubezpieczonych w Kasach Chorych stale wzrasta. Według informacji Min. Pracy liczba członków w Kasach Chorych wynosiła w wszystkich Województwach Polski oprócz G. Śląska 2,397,000 osób. Na G. Śląsku płaci składki do Kas Chorych około 300.000 osób. Łącznie z rodzinami ze świadczeń Kas korzysta w Polsce około 5 milionów osób.

SANACJA ADMINISTRACJI W RUMUNII.

Wiedeń, 16 listopada. (AW.) „N. Freie Presse” donosi z Bukaresztu, że wczoraj wieczorem odbyło się tam posiedzenie rady ministrów, na którym zajmowano się kwestją oczyszczenia i usprawnienia całego rumuńskiego aparatu administracyjnego. W pierwszej linii szło o zniesienie wszystkich synekur i urzędów, które nie są konieczne, jak również o redukcję niektórych wydatków zbędnych jak np. ograniczenie liczby samochodów służbowych. Jak się okazało przy bliższym zbadaniu sprawy, istniały ministerstwa, które miały do dyspozycji niemniej niż 47 aut służbowych. Rada ministrów zajmowała się również kwestią zniesienia stanu obłożenia. W rezultacie narad wybrano komitet ścisły, który ma opracować odnośne przedłożenia.

KATASTROFA BUDOWLANA W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz, 16 listopada. (PAT). Dziś o godz. 9-15 rano runęła frontowa ściana domu parterowego przy ul. Dworcowej, grzebiąc pod gruzami 4 robotników, zajętych przy przeprowadzaniu bocznego kabla elektrycznego, łączącego starą elektrownię z nową. Dwaj robotnicy zdołali się o własnych siłach wydostać pod gruzów, natomiast dwaj inni zostali zupełnie zagrzebani. Jeden z uratowanych robotników bezpośrednio po przewiezieniu do szpitala zmarł, drugi jest bardzo ciężko ranny. Powodem katastrofy było prawdopodobnie naruszenie fundamentów domu wskutek przeprowadzania w sąsiedztwie podkopu.

Dziesięciolecie Republiki łotewskiej.

Jutro, w niedzielę, sąsiedzi nasi, Łotysze, obchodzą uroczyste dziesięciolecie swej niepodległości.

Bezpośrednio po przewrocie bolszewickim w Rydze, kiedy Ryga okupowana jeszcze była przez wojska niemieckie, utworzyła się w Walku Łotewskiej Rada Narodowa, która w rok później, dnia 18 listopada 1918 proklamowała niepodległość i samodzielność republiki łotewskiej.

Wojna światowa przedewszystkiem zas okupacja niemiecka, wyrządziły Łotwie olbrzymie szkody, tak, że młoda republika musiała niezwłocznie po zdobyciu niepodległości przystąpić do wyczerpanej pracy: dokola odbudowy gospodarczej państwa. Równocześnie pod jeją została akcja dyplomatyczna celem zabezpieczenia pozycji Łotwy na forum międzynarodowym; akcja ta w krótkim stosunkowo czasie uwieczniona została zupełnym powodzeniem. Dzięki ofiarności całego narodu, który nie szczędził wysiłków, by zapewnić ojczyźnie jak najpomyślniejszy rozwój, potrafiła Łotwa rychło utrwalić swą niepodległość i samodzielność polityczną.

Dzisiaj jest republika łotewska uznana de iure przez wszystkie mocarstwa, posiadając rozgałęzioną sieć placówek dyplomatyczno-konsularnych we wszystkich częściach świata. W ciągu pierwszych 10 lat swego istnienia zawarła Łotwa z państwami obcymi około 190 traktatów handlowych, prawnych i transportowych. Szczególnie doniosłe znaczenie posiada umowa handlowa Łotwy z Sowietami, mająca na celu ułatwienie wzajemnej wymiany towarów między dwoma państwami i dwoma systemami. W myśl umowy tej Rosja zobowiązana jest sprowadzać z Łotwy rok rocznie za 40 milionów złotych franków rozmaite towary pochodzenia rosyjskiego, przedewszystkiem na zboże i surowce.

Na szczególną wzmiankę zasługuje dalej umowa o unii celnej między Łotwą a Estonją. Umowa ta przewiduje zaprowadzenie unii celnej w przeciągu trzech lat, do którego to terminu powinna być przeprowadzona unifikacja taryf celnych, polityki handlowej i kredytowej oraz ustawodawstwa handlowego obu państw.

Łotewska reforma rolna wykonywana w myśl ustawy z dnia 24 września 1924 roku, jest już w znacznej mierze zrealizowana. Wielka własność ziemiska oraz majątki klasztorne zostały wywłaszczone bez odszkodowania. Nie wywłaszczono dotychczas ziem, należących do towarzystw filantropijnych, do szkół, instytucji naukowych i samorządowych. Probstwom i gospodarstwom wiejskim pozostawiono około 20 hektarów ziemi. Dzięki wykonaniu reformy rolnej oraz innych reform społecznych udało się podnieść poziom gospodarczy kraju, wybudować cały szereg nowych kolei i portów oraz rozbudować przemysł krajowy. Na skutek dewaloryzacji waluty rosyjskiej i niemieckiej majątek narodowy Łotwy skurczył się tak dalece, że w chwili uzyskania niepodległości skarb państwa był prawie zupełnie wyczerpany. Dzięki stosowaniu daleko idących oszczędności w administracji państwowej, miała Łotwa już w roku 1921 budżet zrównoważony. Zaprowadzono własną walutę (jednostka monetarna — łat), opierającą się na złotym franku, która w związku z rozsądną polityką kierowników finansów państwowych nigdy nie ulegała poważniejszemu wahanom. Emitowane pieniądze papierowe pokrywane są ustabilizowanymi dewizami zagranicznymi i złotem. Ogólna wartość znajdujących się w obiegu pieniędzy papierowych wynosi w chwili obecnej

37.000.000 łatów, natomiast zapasy dewiz i złota w banku państwowym mają wartość 103.000.000 łatów.

Łotewskie długi państwowe wykazywały w dniu 1 czerwca 1928 roku następujący stan: Anglii winna była Łotwa 2,100.000 funtów szterlingów, Stanom Zjednoczonym Ameryki północnej — 5,800.000 dolarów, razem więc wynosił dług państwa około 82,424.000 łatów, to znaczy, że na jednego mieszkańca przypadał dług w wysokości 46 łatów. W porównaniu z państwami zachodnio-europejskimi jest to cyfra bardzo mała, zwłaszcza, jeśli uwzględnimy, że Łotwa, jako państwo nowopowstałe, miała w pierwszym dziesięcioleciu swego istnienia bardzo znaczne wydatki, związane z organizacją aparatu państwowego i wybudowaniem własnego życia gospodarczego.

Łotwa ma znakomite porty, jak Liepaja (Libawa), Ventspils (Windawa), przedewszystkiem zaś Ryga posiada znakomite, wszelkim wymogom nowoczesnej techniki odpowiadające, urządzenia portowe. Porty te służą do utrzymywania stałej komunikacji transportowej między wschodem a zachodem. O rozmiarach ruchu okrętowego w portach łotewskich świadczy najwymowniej fakt, że w ciągu jednego tylko roku 1927 obrót towarowy w tych portach wynosił 840.000 tonn.

Handel zagraniczny Łotwy rozwi-

jał się w pierwszym dziesięcioleciu jej życia państwowego bardzo obiecująco. Głównymi przedmiotami eksportu łotewskiego są: ryby, konserwy, len, masło, drzewo, bydło, mięso, bekony, szczerbina, futra, wyroby gumowe, zapalki, linoleum, smary i t. d.

O ile chodzi o życie umysłowe narodu łotewskiego, to rozwija się ono również bardzo pomyślnie. Naród łotewski ma bogatą literaturę i dobrze prosperującą prasę. Ludzie z wykształceniem akademickim tworzą znaczny odsetek ludności. W głównym mieście Łotwy, Rydze, istnieje uniwersytet z 7.500 słuchaczy. Przy uniwersytecie potworzone są liczne instytuty naukowe. Wykształcenie artystyczne otrzymują obywatele Łotwy w konserwatorium państwowym i w szkole sztuk pięknych. Szkolnictwo łotewskie stoi na ogół na wysokim poziomie. Rząd łotewski sprawom szkolnictwa narodowego przypisuje bardzo doniosłe znaczenie. Obowiązkowi nauki szkolnej podlegają wszyscy obywatele państwa w wieku od lat 6 do 16.

Na bardzo wysokim poziomie stoi również muzyka łotewska, nie bacząc na to, że rozwój jej datuje się dopiero od XIX stulecia. Piękne i melodyjne motywy łotewskich pieśni ludowych są wiernym zwierciadłem duszy łotewskiej, pełnej umiłowania bliźniego i przywiązania do ziemi ojczystej.

C. P.

Delegacja polska przybyła do Rygi.

Ryga, 17. listopada. (A. T. E.) Wczoraj przybyła tu delegacja polska celem wzięcia udziału w uroczystościach dziesięciolecia niepodległości Łotwy w osobach przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Sejmu Janusza Radziwiłła i szefa wydziału wschodniego M. S. Z. Hołówki. Na przyjazd

gości udekorowano dworzec ryski flagami łotewskimi i polskimi. Na dworcu powitali delegację Minister Spraw Zagranicznych Balodis poseł Rzpłtej Łukasiewicz, przedstawiciele prasy i inni. Obaj delegaci polscy zamieszkali u posła Łukasiewicza.

Z S e j m u.

(Posiedzenie z dnia 16 listopada 1928).

Warszawa, 16 listopada. (PAT.) Przed porządkiem dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu, Marszałek zwrócił się do Izby z następującym oświadczeniem:

Wysoka Izbo! Jeden z panów posłów zwrócił się do mnie wczoraj w godzinach wieczornych z żądaniem listownym, ażebym odwołał posiedzenie jednej z komisji, gdzie po wyjeździe przewodniczącego przewodnictwo objął poseł, który nie przyjął pojedynku, a temsamem, według listu, jest człowiekiem niehonorowym. List ten pozostał musiałem bez odpowiedzi, a to z następujących powodów: Pojedynek jest prawem zakazany, przez religię jako mord potępiony, przez opinię publiczną olbrzymiej większości społeczeństwa naszego nie uznawany jako właściwy środek załatwiania sporów i różnic, zwłaszcza sporów i różnic politycznych. Opinia naszego Narodu jest w tem zgodna z opinią najznakomitszych ludzi cywilizowanych narodów i z opinią narodów najwyższej stojących. W dziejach naszych, zwłaszcza w dziejach okresu upadku Państwa Polskiego pojedynki, który miał się stać środkiem wyrównania różnic politycznych, odegrał niezmierne smutną rolę. Z tych powodów nie mogłem uznać pojedynku jako jedynej miary do uznawania uczciwości danego człowieka, a tembardziej danego posła i pozostawiłem list bez odpowiedzi.

Z kolei poseł Kwapiński (PPS.) referował projekt noweli do ustawy o uwłaszczeniu byłych czynszowników, wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców na obszarze Województwa wschodnich, wyjaśniając, że sprawa ta dotyczy przeszło 30.000 ludzi. Po dyskusji, w której zabierało głos wielu posłów, zgłaszając cały szereg poprawek, Marszałek zarządził odroczenie głosowania do następnego posiedzenia.

Poseł Ciołkosz (PPS.) w imieniu Komisji prawniczej referował projekt ustawy o zawieszeniu eksmisji w stosunku do tych bezrobotnych, któ-

rzy opłacają zaległy czynsz mieszkalny w ratach. Komisja ustaliła wysokość tych rat na 25% czynszu miesięcznego. Poseł Osada (Kl. Nar.) wziął w obronę właścicieli domów i zaproponował podniesienie stawek do wysokości co najmniej czynszu miesięcznego, a w razie odrzucenia tej poprawki, do czynszu półmiesięcznego. W głosowaniu poprawkę posła Osady odrzucono i ustawę w brzmieniu, proponowaną przez Komisję, w drugim i trzecim czytaniu przyjęto.

Poseł Putek (Wyzw.) przedstawił sprawozdanie Komisji administracyjnej o wniosku swego klubu w sprawie nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno-administracyjnym. Referent wywodził, iż według danych statystycznych, w ostatnim roku było przeszło 2 miliony przestępstw administracyjnych. Nowela ma na celu przywrócenie kompetencji organom gminnym i policyjnym i upraszcza wymiar sprawiedliwości, dokonywany przez gminy. Nakładane grzywny mają wpływać do kas gminnych na fundusz ubogich i fundusz opieki społecznej.

Po wyjaśnieniach Wiceministra spraw wewnętrznych Jaroszyńskiego, poseł Błaskiewicz proponuje, aby grzywny nawet w tych wypadkach, kiedy sprawa skierowana będzie na drogę sądową, przeznaczone były na rzecz gmin, a nie Skarbu Państwa. W głosowaniu przyjęto w drugim czytaniu całą nowelę, z poprawką posła Błaskiewicza. Trzecie czytanie noweli odłożono.

W końcu odrzucono nagłos wniosku Klubu ukraińskiego w sprawie rozbioru cerkwi w Ostrowiu pow. włodawskiego oraz wniosku Klubu białoruskiego w sprawie rzekomego prześladowania i tamowania pozaszkolnej kulturalno - oświatowej pracy wśród ludu białoruskiego.

Na tem porządek dzienny wyczerpano. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek, o godz. 4 popołudniu.

Obrady Komisji sejmowych.

Warszawa, 16 listopada. (PAT.) Komisja spraw zagranicznych wystąpiła dziś referatu posła Dębskiego o projekcie ratyfikacji polsko-niemieckiego układu o obrocie drzewnym z dnia 30 listopada 1927. Załatwienie projektu odłożono do następnego posiedzenia. Z kolei przyjęto projekt ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego z Estonją, podpisanego w Tallinie 19 lutego 1927, oraz projekt ratyfikacji konwencji z dnia 6 grudnia 1922 r. między Austrią, Włochami, Polską, Królestwem S. H. S. oraz Czechosłowacją, dotyczącej uregulowania różnych kategorii emerytów.

Warszawa, 16 listopada. (PAT.) Komisja rolno odrzuciła dziś wniosek Stronnictwa Chłopskiego w sprawie zmiany niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z dnia 30 grudnia 1924 o organizacji administracji lasów państwowych, przyjęła zaś wniosek w sprawie zniżki cen o 40 proc. na drzewo w lasach państwowych, jak również, aby nabywcom drzewa z lasów państwowych kredyty wano zapłatę ceny.

Warszawa, 16 listopada. (PAT.) Komisja oświatowa obradowała nad wnioskiem posła Jędrzejewicza w sprawie przedłużenia prawa uzyskiwania stopnia doktora na Wydziale lekarskim i prawniczym. Referent poseł Błędowski wycofał wniosek posła Jędrzejewicza, zgłaszając projekt nowej ustawy, który zmierza do przedłużenia terminu do r. 1929 na Wydziale prawniczym, a do r. 1930 na Wydziale lekarskim, z warunkiem uprzedniego złożenia wszystkich egzaminów. Po dyskusji Komisja przyjęła wniosek posła Lesera, ustalający jako ostateczny termin dla słuchaczy starego systemu rok 1932 na wszystkich Wydziałach.

Warszawa, 16 listopada. (PAT.) Na posiedzeniu Komisji skarbowej przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy, przedłużającej termin zgłoszenia podań o konwertowanie pożyczek państwowych z r. 1918—1920 do dnia 31 grudnia 1929 oraz wniosek, wzywający Rząd do załatwienia wydawania przez odnośne instytucje poświadczeń nabycia pożyczek. Po załatwieniu kilku drobniejszych spraw, przystąpiono do dyskusji nad wnioskiem posła Karwana w sprawie wstrzymania egzekucji za podatek dochodowy, wymierzony rolnikom-właścicielom gruntów na obszarach poniżej 15 ha. Po dyskusji wybrano podkomisję dla opracowania rezolucji w tej sprawie, z poleceniem złożenia sprawozdania Komisji skarbowej w ciągu dni 7.

*

Podkomisja prawnicza, wybrana do rozważenia wniosku pos. Dąbskiego (Str. chl.) w sprawie projektu ustawy o unormowaniu stosunków prawnych zawodu dziennikarskiego, odbyła pod przewodnictwem posła dr. Marka (P. P. S.) posiedzenie, na którym zaznajomiła się z tekstem projektu i po wysłuchaniu pełnomocnika Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich, red. Władysława Bazylewskiego, uchwaliła udzielić wydawcom dzienników, wychodzących w poszczególnych miastach Rzeczypospolitej, tekstu wspomnianego wniosku do poczynienia swych uwag w terminie 14-dniowym. Postanowiono, po zapoznaniu się z materiałem, zwołać w ciągu miesiąca posiedzenie podkomisji z udziałem przedstawicieli wydawców i współpracowników dziennikarskich i zaprosić na to posiedzenie również Ministra Pracy dla wysłuchania opinii Rządu co do tej części projektu, która dotyczy ubezpieczenia pracowników dziennikarskich, po myśli rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z dnia 24 listopada 1928 r., albo rozszerzenia „świadczeń” na rzecz współpracowników dziennikarskich poza ramy tego dekretu, jak również co do zagadnień, dotyczących ochrony pracy w zawodzie dziennikarskim po myśli dekretu Prezydenta Rzpltej o najmie pracy pracowników umysł. z d. 16 marca r. b.

Trocki w roli oskarżyciela.

(Książka jego o Stalinie i o obecnej sytuacji w Sowietach).

Trocki należy do natur wyjątkowo ekspansywnych. Jego ruchliwość, jego pracowitość i temperament bojowy zawsze budziły podziw. Przy całym ogromie zajęć, które na barkach jego spoczywały w ciągu długiego szeregu lat, gdy stał na czele komisariatu wojny, znajdował on czas nie tylko na jednoczesną bardzo intensywną pracę we wszystkich naczelnych organizacjach sowieckich, ale co kilka miesięcy rzucał jeszcze jakąś książkę, zazwyczaj solidny, kilkusetstronnicowy tom, w którym wypowiadał się w sposób dostępny dla szerokiego ogółu o najważniejszych zagadnieniach polityki bolszewickiej. Nawet najbliższe jego otoczenie zachodziło nieraz w głowę i pytało się ze zdumieniem, skąd ten człowiek czerpie tyle energii i gdzie i kiedy znajduje czas na to wszystko, co robi.

Zdawało się, że przynajmniej teraz na wygnaniu, w dalekiej Syberji, gdzie go osadził i przykuł do miejsca największy jego antagonista z ostatniej doby — Stalin, że przynajmniej teraz Trocki odłoży pióro i będzie milczał, popadłszy w rezygnację i kwietyzm, w które tak często popada się na wygnaniu. Podobne stany psychiczne są jednak obce naturom w rodzaju Trockiego. Nie zdążył on jeszcze dojechać do miejsca zesłania, a już znowu było nim głośno. Zaczęto kolportować w odpisach jego listy i wskazania dla grup opozycyjnych, zaczęto mówić o wielkiej sieci konspiracyjnej, którą bawita zdążył naprędce utworzyć celem dalszego zwalczania centrum i prawicy bolszewickiej, jego przygotowywać opinię do rychłego ukazania się nowego, dużego dzieła, w którym miała być zawarta krytyka Stalina i reprezentowanego przez niego kierunku.

Jak donoszą pisma zagraniczne, książka ta jest już w całości gotowa i ma się lada dzień ukazać po niemiecku, nakładem jednego z wielkich wydawców berlińskich. Kilka dzienników otrzymało już nawet odbitki najważniejszych rozdziałów i ogłosiło je in extenso, budząc wielkie zainteresowanie w świecie politycznym. Za jednym z tych dzienników podajemy tu kilka najciekawszych ustępów tej sensacyjnej książki.

»Zadanie, które sobie postawił Stalin, może być — powiada Trocki — sformułowane w sposób następujący: rozczłonkować partję, zniszczyć opozycję, przyzwyczaić opornych do systemu kar i terroru. Stalin dąży nie tylko do usunięcia opozycjonistów; wystąpić ich, zniszczyć fizycznie — oto jego marzenie. Najgorsze elementy, które posiadanie władzy zdeprawowało, wysilają się dziś po to, ażeby sprowadzić termidor, który będzie dniem zguby rewolucji.

»W jakim kierunku — pyta w jednym miejscu Trocki — rozwija się w ostatnich latach aparat sowiecki? Czy zmniejsza się przepaść pomiędzy rządzącymi a rządzonymi? Na te pytania można odpowiedzieć tylko negatywnie. Sowiety miejskie, mające być nibyto środkiem przyciągania robotników i szerokich mas ludności do rządzenia państwem, straciły w ostatnich czasach wszelkie znaczenie. Dokonało się przetasowanie sił klasowych na niekorzyść proletariatu. Kierownictwo najważniejszych dziedzin gospodarki miejskiej spoczywa najczęściej w rękach jednej lub dwóch osób, które, utworzywszy własny sztab i zaprosiwszy do współpracy kilku oddanych sobie specjalistów, rządzą się zupełnie samodzielnie i bez żadnej kontroli.

A w innym znowu miejscu tak powiada: »W wewnętrznym życiu państwa sowieckiego obserwujemy w ostatnich latach coraz bardziej wzmagać się proces reakcji. Decyzje władzy sowieckiej w sprawach natury politycznej, gospodarczej czy kulturalnej zapadają coraz rzadziej. Decyzje te wogóle nie należą więcej do niej, władza ta bowiem staje się coraz bardziej dodatkiem do Politbiura (Biuro polityczne, najwyższy organ partyjny, kierujący polityką partji), którego prezydium skoncentrowało w swych rękach całuteńką władzę w państwie. Dyskusja w najważniejszych materjach państwowych jest dziś kompletną fikcją. W ostatnich dwóch latach, wbrew tradycjom bolszewizmu, wbrew wyrażonym postanowieniom partyjnych zjazdów, dokonano całkowitego zniszczenia demokracji wewnątrz partji. W partji kwitnie karierowiczostwo, kwitnie biurokracizm, kwitnie protekcja.

Do partji zaczęły się wdzierać brudne, z obcego, wrogiego nam źródła płynące strumienie, jak n. p. antysemityzm.

O Politbiurze, jego polityce i o międzynarodowym położeniu Z. S. S. R. Trocki tak się wyraża: »Cała polityka, cały kierunek Politbiura są z gruntu fałszywe. Chwiejąc się bezustannie, to w jedną, to w drugą stronę, Politbiuro pędzi faktycznie i niepowstrzymanie coraz bardziej na prawo. To skutek zniszczenia demokratycznych zasad wewnątrz naszej partji. A tymczasem położenie międzynarodowe Związku sowieckiego pogarsza się stale. Jeśli charakterystyką lat 1923-25 było to, że coraz większa ilość państw burżuazyjnych uznawała nasz Związek, to okres nadchodzący będzie niewątpliwie okresem zrywania z nami stosunków. Rzecz jasna, że zerwanie z nami kilku nawet państw europejskich nie oznacza jeszcze bynajmniej, że będziemy mieli wojnę, faktem jednak jest, że wchodzimy teraz w fazę niezmiernie naprężonych stosunków międzynarodowych i zaatakowanie Związku sowieckiego z zewnątrz leży bardzo wyraźnie na linii możliwości.

Ostatni rozdział książki, poświęcony jest w całości Stalinowi. »Od samego początku istnienia władzy sowieckiej — powiada Trocki — Stalin i Lenin różnili się ze sobą. Dzisiejszy dyktator, lubo sam nie jest rdzennym Rosjaninem, był zawsze przeciwny ruchom narodowościowym i ostro występował przeciwko samodzielności poszczególnych republik, wchodzących w skład Z. S. S. R. Politykę narodowościową przeprowadzał Lenin zawsze wbrew Stalinowi, a testament twórcy bolszewizmu jest nawskróś przesiąknięty brakiem zaufania do »czarującego Gruzina«. Testament ten wytyka Stalinowi jego nieudolność a nawet nieuczciwość i wręcz ostrzega partję przed nadużywaniem władzy, czego się Stalin może łatwo dopuścić, o ile się go nie usunie ze stanowiska generalnego sekretarza partji.

Niezmiernie ciekawe są inne szczegóły, przytoczone przez Trockiego na dowód, jak bardzo, jak głęboko różnił się w swych poglądach i w swej ideologii Lenin od Stalina. »Ostatnim listem, napisanym przed śmiercią przez Lenina, a raczej podyktowanym przez niego — powiada Trocki — był list do

Stalina. W liście tym, Lenin zrywa ze Stalinem wszelkie partyjno-koleżeńskie stosunki. O liście tym opowiadał Trockiemu Kamieniew w tę samą noc, kiedy list był napisany, t. j. z 5 na 6 marca 1923 r., a Zinowjew list ten cytował na posiedzeniu centralnego komitetu partji, odbytem w obecności członków centralnej komisji kontrolnej. Autentyczność tego listu stwierdziła również siostra Lenina, M. Uljanowa.

Ukazania się książki Trockiego, której, jakśmy to już wspomnieli, gotuje się najpierw niemieckie wydanie, oczekują zarówno zwolennicy jak i przeciwnicy Trockiego z wielką niecierpliwością i zaciekawieniem. Oryginał jest według wszelkiego prawdopodobieństwa napisany po rosyjsku, tak, że w ślad za niemieckim wydaniem ukaże się chyba wkrótce i rosyjskie wydanie i w setkach egzemplarzy, mimo czujności G. P. U. i ścisłych rewizji na granicach sowieckich, powędruje za kordon. Jak się rzecz ta odbije na autorze — dowiemy się zapewne już w niedalekich dniach.

a.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 17 listopada 1928.

ETAT MINISTERSTWA ROBÓT PUBLICZNYCH.

P. Wojewoda Lwowski dopuścił Inż. Witolda Piątkiewicza do służby przygotowawczej dla kandydatów na stanowiska I kat. służby techniczo-leśnej w państwowej służbie ochrony lasów w X st. st. i przydzielił do służby w Urzędzie Wojew. we Lwowie.

ETAT MINISTERSTWA PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ.

Pan Minister Pracy i Opieki Społecznej zwolnił praktykanta w XI st. st. Wacława Osuchowskiego z zajmowanego stanowiska w Okręgowym Urzędzie Ubezpieczeń we Lwowie na własne jego życzenie.

WŁODZIMIERZ JAMPOLSKI.

„Miłosierdzie“

Misterjum w 3 aktach z prologiem p. Karola Huberta Rostworowskiego. — Inscenizacja i reżyserja p. W. Ryszkowskiego. — Ilustracja muzyczna p. J. Leszczyńskiego. — Dekoracje i kostjumy p. B. Kudewicza.

Cały szereg widzów płatnych, a było ich niewiele, zapytywał z troską, co to wszystko ma znaczyć (wielu widzów bezpłatnych, rozumie nieraz jeszcze mniej, ale za nic w świecie, by się do tego nie przyznali). Pytanie i troska zbyteczne, gdyż treść i sens utworu p. Rostworowskiego dadzą się wcale łatwo wytłuskać. Skoro już o publiczności mowa, — dla odmiany mówmy o niej raz na początku, to nudiła się z poddaniem się i taktem; społeczeństwo, które umie się tak pokornie nudzić, nie dorosło jeszcze do ustroju parlamentarnego. Proszę jednak tego ostatniego zdania nie brać na serio. Wracajmy do sztuki.

Ma ona prolog i epilog z postaciami — kukłami i z reżyserem w cywilnym ubraniu, który z ironiczną wyniosłością i nonszalancją omawia to, co się ma stać, co się stało na scenie; trudno się w tem niedopatrzyć analogii zewnętrznej (broń Boże, nie myślę o wpływach) do zcentralizacji Jewreina w Pirandella, przejętej zresztą w spadku po teatrze romantycznym. Autor w ten sposób podkreśla dystans między sobą i tematem, zrzuca z siebie część odpowiedzialności i posą-

dzenie o naiwne, pełne utożsamianie się z bohaterami i ich tezami. A teraz, skoro załatwiliśmy się z przystawką i z deserem, pora przypatrzeć się samej wieszercy.

Autor pod wpływem rewolucji bolszewickiej i napiętych stosunków powojennych postanowił wypowiedzieć się na temat bieżących problemów społecznych, dać ich obraz ogólny, dotrzeć do dna, czy też do kopuły metafizycznej, wypowiedzieć swoje obawy, przekonania, dążenia. Jeden świat się kończy, a drugi zaczyna, a w tem ich luzowaniu się, oglądanem oczyma krytyka-czarnowidza, który przy końcu zmusza się do optymizmu, trudno nie dopatrzyć się pokrewieństwa ideowego z »Nieboską Komedją«. Ale »Nieboska« genialnym rzutem obejmowała całość obrazu, tak jak ukazał się autorowi, pełen krwi, grozy, samodzielnej, tkwiącej w postaciach i wypadkach, logiki i mocy. P. Rostworowski tymczasem siłą mocą wtłacza wszystko w niedość obszerną obręcz pojęciową »miłosierdzia«, mówi sam za swoje postacie, sam dyryguje ruchami tłumów i rządzeniami losu, daje komentarz do życia, nie samo życie, margines pełen notatek i uwag niezawsze oryginalnych, ale nie samą sztukę.

Widz odpowiada we wnętrzu swoim perorującemu autorowi: »Tak dzieje się tak, bo ty tak chciałeś i wszystko masz w ręku. Nie sztuka, będąc autorem, dysonować postaciami i ideami. Czemuś nie spróbował wypuścić ich na chwilę z ręki? Zgwałcone przez ciebie, zemściły się mimo to: stały się blade, przypadkowe, pa-

pierowe. Zgoła nas nie przekonałeś, że tak być musiało, jak ty pokazujesz i opowiadasz. Mogło być zupełnie inaczej.

Widać, że p. Rostworowski formę misterjum uważał za najbardziej odpowiednią dla rezonerskiego, dyktatorskiego postawienia sprawy, ale ideę swoją przeprowadzić przez żywe postacie, w ciasnym choćby i skromnym obrębie realnego życia, tam ją pokazać i unaocznic, toby dopiero było zadanie, godne prawdziwego, żywego utworu dramatycznego.

W gruncie utworu p. Rostworowskiego jest racjonalistyczny, autor wgryza się w ideę miłosierdzia, obchodzi ją ze wszystkich stron, czyni z niej oś świata współczesnego i jego zagadnień, w sposób jednostronny i prowokujący krytykę. Nad alegorią miłosierdzia, obecną na scenie, ukazuje się aureola, z ramion wyrastają skrzydła, ale i aureola i skrzydła są z wosku.

Na ciasnym terenie obranego pojęcia p. Rostworowski przeprowadza surową krytykę obu walczących światów, jak to genialnie w swoim czasie uczynił Krasiński, a więc i tych, którzy praktykują miłosierdzie w sposób obłudny i wewnętrznie pusty, zły, i tych którzy buntują się przeciw niemu. Pojęcie, alegoria scholastyczna, staje się bohaterem racjonalistycznego utworu, w sposób, przywodzący na pamięć filozofję Hegla, żyje własnym swoim życiem, rozwija się według prawa, tezy, antytezy i syntezy: miłosierdzie źle praktykowane, bunt przeciw miłosierdziu, czyli rewolucja społeczna ze zglubnymi następstwami, a

wreszcie »państwo trzecie«, świt epoki miłosierdzia, oczyszczonego z dotychczasowych braków, wykonywanego już nie przez kieszeń tylko, ale i przez serce, praktyka dostosowana do ideału. Reżyser, występujący przy końcu gasi optymizm, zapowiada, że rzecz ustawicznie będzie się powtarzała da capo al fine, rozwój pojęcia, ewolucja wokół wstępujących w górę płaszczyzn śrub.

Utwór p. Rostworowskiego wystawił teatr lwowski, z godnym pochwały, niecodziennym nakładem trudu i staranności. Szkoda tylko dysproporcji między tym wysiłkiem, a dziełem mało żywotnem. Akcję reżyserską, tłumy, które wyglądały i poruszały się doskonale i mówiły nieźle, dekoracje odbiegające od szablonu, należy uważać za rodzaj manewrów na fikcyjnym polu bitwy, za zapowiedź, że armja wyćwiczona w ten sposób popisie się i na wypadek prawdziwej wojny, czego jej i sobie ze serca, w najrychlejszym terminie życzę.

Ze współdziałających na wyróżnienie zasługują p. Żurowski, Ratschka, Guttner, Siemaszkowa, Kustowski, no i oczywiście na pierwszym miejscu reżyser p. Ryszkowski, który grał również reżysera w sztuce. P. Dobrzański jest zabawny ale monotony. Uwziął się, aby grać ciągle fredrowskiego Łatkę.

Zespół lwowski, okazuje się, jest dobrem, podatnym narzędziem. Dajcie mu tylko tekst odpowiedni, a wszyscy będziemy zadowoleni.

KRONIKA

LISTOPAD

17

SOBOTA

KALENDARZ

Rz.-kat. Grzeg.

Gr.-kat. Joannyka

Wschód słońca g 6 m 59

Zachód " " 15 " 43

Długość dnia g 8 m 44

LWOWSKA

TEATR WIELKI.

Sobota 17 listopada o godz. 3-ciej „Dziady” przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 17 listopada o godz. 7.30 „Madame Butterfly” gośc. wyst. Liljany Zamorskiej. Niedziela, 18 listopada, o godz. 3.30 pop.: „Halka”.

Niedziela 18 listopada o godz. 7.30 „Tajemnicza Dama”.

Poniedziałek, 19 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „Księżniczka Czardasza”. 50% zniżki.

„Halka”, opera St. Moniuszki po cenach znizonych grana będzie jutro, w niedzielę o godz. 3.30 popołudniu, z p. Platówną w roli tytułowej i p. Szymonowiczem w partii Jontka. Inne główne role odtworzą pp. Popowiczówna, Cyganik, Jeleński, z reżyserem Tarnawskim na czele. Kapelmistrz Józef Lehrer.

Na wieczorne przedstawienie niedzielne grana będzie po raz trzynasty najnowsza operetka Edwardsa „Tajemnicza dama”.

Po cenach 50% znizonych ukaże się w poniedziałek, 19 bm. wspaniała operetka Kalmana „Księżniczka Czardasza” w pierwszorzędnej reprezentacji artystycznej.

„Klejnoty Madonny”. Teatr Wielki wystawi w najbliższym czasie, jako drugą z rzędu premierę operową w tym sezonie, głośną operę Wolffa - Ferrariego „Klejnoty Madonny”. Próby z tego niepospolitego dzieła, które obiegło w trumfálním pochodzie sceny operowej całego świata, dobiegają już końca. Premiera odbędzie się w ostatnich dniach listopada.

TEATR MAŁY.

Sobota 17-go g. 7.30 wiecz. „Powrót do grzechu”. Wyst. gośc. Malickiej i Węgierki.

Niedziela, 18-go, godz. 4 popołudniu: „Powrót do grzechu”. Gościnny występ Malickiej i Węgierki. Ceny znizzone.

Niedziela, 18-go, godz. 7 wiecz.: „Powrót do grzechu”. Gościnny występ Malickiej i Węgierki.

„Powrót do grzechu”, świetna, dowcipna komedia St. Kiedrzyńskiego, z występem znakomitych gości warszawskich Marji Malickiej i Aleksandra Węgierki w tych dniach zejdzie z afisza Teatru Małego. Są to bezwzględnie ostatnie przedstawienia tej pysznej, koncertowo granej nowości repertuarowej.

Premiera „Carewicz” w Teatrze Małym odbędzie się nieodwołalnie we wtorek, dnia 20-go bm. i zapowiada się jako prawdziwa artystyczna sensacja. Główne postacie Soni i Carewicza kreować będą znakomici artyści warszawscy Marja Malicka i Aleksander Węgierko, którzy poprzednimi występami zdobyli serca całego Lwowa. Będzie to znowu idealna para kochanków, opromieniona poezją i czarem osobistego ich uroku, przepiękny duet miłosny, odtworzony z prawdziwym mistrzostwem. Warszawskim gościom sekundować będą artyści tej miary jak dyr. L. Czarnowski, Wroncki, Dębowski, Nawrocki, Lewicki, Posiadłowski i Roński. Próby z arcydzieła Zapolskiej dobiegają do końca pod kier. świetnego reżysera teatrów Szyfmana p. A. Węgierki.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Miłość i Izy Szopena”.
AVENUE: „Wschód Słońca”.
CASINO: „Dziewczęta pod kontrolą”.
CHIMERA: „Synowie Pustyni”.
COLOSSEUM: Riff i Raff jako Pat i Patachon.
FATAMORGANA: „Łatwa zdobycz”.
GRAZYNA: „Prawo pierwszej nocy”.
KOPERNIK: „Pan Tadeusz”.
LEW: „Kobiety na śliskiej drodze”.
LUNA: Harry Peel.
MARYSIENKA: „Pan Tadeusz”.
OAZA: „Słownik hiszpański”, oraz występy Orleńskiej i Orwicza.
PALACE: „Piękne nóżki zwyciężają”.
PASAZ: „Kalfornia”.
UCIECHA: „Czarny Orzeł”, Valentino.

Używanie mąki pszennej. Magistrat podaje do wiadomości, że termin dozwolony do używania w Zakładach przemysłowych i wszelkiego rodzaju wypieku mąki pszennej lepszego gatunku aniżeli 65% został przedłużony do 15 grudnia br. Do tego więc czasu mogą pie-

karze wypiekać bułki z lepszej mąki aniżeli 65%, jakoteż lepsza mąka może być sprzedawana w sklepach i składach. Jednakowoż obowiązuje nadal zakaz, że mąki pszennej nie wolno dodawać do wypieku chleba, jakoteż nie dozwolony jest przemiał pszenicy na mąkę o wyższym procencie aniżeli 65%.

Ogólne Zgromadzenie Przedwyborcze członków Lwowskiej Izby Lekarskiej, uprawnionych do głosowania w dniu 16 grudnia br. na 48 członków Rady Izby, odbędzie się w niedzielę, 18 listopada br. w sali Instytutu Technologicznego we Lwowie, ul. Bourlarda 1. 5. Początek o godz. 10.30.

Kasyno i Koło Literacko - Artystyczne urządza ku uczczeniu dziesięciolecia niepodległości Państwa Polskiego Uroczystą Akademię w niedzielę, dnia 18 listopada 1928 o godzinie 12 w południe.

Akademicki Komitet obchodu 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego i Obrony Lwowa urządza Uroczystą Akademię w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 12 w poł. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza (ul. Marszałkowska).

Wybory do Rady Kasy Chorych m. Lwowa odbywają się dzisiaj i jutro. Jako ważne uznano 5 list, a mianowicie Nr. 1, 2, 3, 5 i 8.

Obrazy członków Syndykatu Przemysłu Naftowego rozpoczną się we Lwowie 19 bm. pod przewodnictwem inż. Boernerera i potrwać 2 do 3 dni. Na porządku dziennym sprawa 5-letniej umowy syndykackiej i sprawy bieżące.

Tłumny wiec lokatorów odbył się wczoraj wieczorem w sali Instytutu Technologicznego. Uchwalono na nim rezolucję przeciw projektowi podwyżki podatku lokatorskiego.

Z Ligi Pomocy Przemysłowej. Onegdaj odbyło się posiedzenie Wydziału Ligi P. P. przy wzmocnionym komplecie osób zebranych na odbytem niedawno posiedzeniu w sprawie Ligi w Izbie Przemysłowo-Handlowej. Wydział Ligi wybrał komitet wykonawczy, złożony z pp. dyrektora Puchalskiego, dra Poratyńskiego, dyr. Tatarczucha, inż. Włassicsa, inż. Dziakiewicza i dra Jasińskiego, któremu poruczono zajęcie się uruchomieniem Ligi. Komitet Wykonawczy odbył już pierwsze posiedzenie i ustalił plan działania na najbliższą przyszłość, tak, że Liga Pomocy Przemysłowej w najbliższych dniach wznowi swą działalność.

Rejestracja. Magistrat kr. st. miasta Lwowa przypomina, że termin rejestracji przedłużony został do końca listopada br. W terminie tym winni się zgłosić wszyscy urodzeni w r. 1883 do 1907, którzy dotychczas nie zgłaszali się do rejestracji. Uwolnieni są od rejestracji ci, którzy stawali do poboru lub odbyli służbę wojskową. Nie zgłaszający się do rejestracji narażają się na dotkliwe kary administracyjne.

Pracownia martwej przyrody. Wczoraj przedpołudniem odbyło się w męskiej szkole św. Antoniego i w żeńskiej im. Żółkiewskiego otwarcie pracowni martwej przyrody. W szkole św. Antoniego na uroczystości otwarcia obecny był p. Komisarz Rządu Dr. Nadolski, Wizytator Kwieciński w zastępstwie Kuratora, Wizytator szkół powszechnych Wańczura, oraz dyrektorowie szkół sąsiednich, które będą korzystały z tej pracowni. W szkole zaś im. Żółkiewskiego obecny był zastępca Komisarza Rządu r. Frankowski i Kierownik miejskiej Rady szkolnej p. Dancewicz. Pracownie te są zrealizowaniem obecnie obowiązujących programów naukowych. Dotychczas pracownia taka istniała w szkole im. Mickiewicza, dalej pracownia żywej natury w szkole św. Anny, ogród botaniczny w szkole im. Żółkiewskiego oraz pracownia robót ręcznych w szkole im. Kordeckiego. Stwierdzeniem Kuratorium jest, by pracownie takie istniały we wszystkich szkołach,

by dzieci uczono nie na obrazkach, lecz na rzeczywistych przykładach. W szkole św. Antoniego odbyła się w obecności zaproszonych gości pierwsza praktyczna lekcja w tej pracowni, podobna lekcja pogładowa odbyła się w szkole im. Żółkiewskiego, gdzie do zebranych w gorących słowach przemówił r. Frankowski, podkreślając, że miasto poprze wszelkie dążenia nauczycieli, zmierzające do kształcenia młodzieży.

35 lat pracy scenicznej obchodził onegdaj na scenie Teatru Wielkiego w ścisłym gronie teatralnym, artysta chóru, Stanisław Fried, któremu koledzy z dyrekcją na czele urządzili piękną owację. Po pełnym serdecznych słów przemówieniu dyr. Zaremby, prezesa Związku Zabielskiego i kolegów jubilat, którego obdarzono licznymi upominkami, orkiestra teatralna odegrała uroczysty marsz, a chór teatralny odśpiewał kantatę na cześć jubilata, dziękującego ze wzruszeniem za okazaną mu serdeczną przyjaźń i podziękę dla jego długoletniej pracy.

Falszerze biletów kolejowych graso wali cd dłuższego czasu na dworcu i mimo wszelkich starań, unikali zręcznie zetknięcia się z policjantami na nich władzami. Dopiero wczoraj, dzięki sprytowi kasjerki kolejowej, p. Eugenji Ehrlichówny, wpadł w ręce władz osobnik, którego winna nie ulega żadnej wątpliwości. Dalsze dochodzenia w toku.

STOLECZNA

P. Premier Bartel przyjął wczoraj Min. Składkowskiego i prezesa Banku Rolnego Ludkiewicza.

Ciągle plotki. Jedno z pism warszawskich doniosło w tych dniach, jakoby władze nadzorcze zamierzały rozwiązać Radę miejską i zarząd miasta stoł. w Warszawie i wyznaczyć Komisarza rządowego. P. A. T. upoważniona jest do stwierdzenia, iż wiadomość powyższa pozbawiona jest wszelkich podstaw. Sprawa ta nie była wogóle rozważana przez czynniki miarodajne.

Zjazd kupiecki. Zwołany przez Radę Naczelną Zrzeszeń kupieckich wszechpolski zjazd kupiecki odbędzie się w dniach 1 i 2 grudnia r. b. Na zjazd ten przybędą przedstawiciele poszczególnych związków kupieckich wszystkich ziem Rzplitej. Obrady zjazdu wypełnią wyłącznie sprawy reformy podatku.

Uczczenie pamięci dr. Józefa Polaka. Dnia 20 b. m. o godz. 12-iej w poł. odbędzie się w sali Rady miejskiej uroczysta akademja dla uczczenia pamięci i zasług dr. medycyny Józefa Polaka, założyciela i wieloletniego prezesa Towarzystwa Higienicznego oraz redaktora czasopisma „Zdrowie”. Zarząd główny Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego postanowił wmurować w gmachu własnym przy ul. Karowej tablicę pamiątkową i wydać październikowy numer „Zdrowia” w całości poświęcony pamięci i uczczeniu zasług dr. Józefa Polaka.

Miejskie Szkoły powszechnie w Warszawie. Liczba dzieci, umieszczonych w bieżącym roku szkolnym w szkołach powszechn. wynosi około 76.000, z czego około 67.000 w wieku lat 7 do 14 i około 9.000 ponad lat 14. — Z powodu braku miejsca w szkołach nie umieszczono około 9.000 dzieci w wieku lat 7—14.

Strajk włoski. Pracownicy warszawskiej Elektrowni wystąpili do dyrekcji z prośbą o przyznanie im jednorazowej zapomogi zimowej w wysokości 75% poborów miesięcznych dla zarabiających poniżej 300 zł. i 50% dla lepiej uposażonych. W związku z odmowną odpowiedzią dyrekcji elektrowni zapowiadają t. zw. strajk włoski.

KRAJOWA

Poznań. Jubileusz. W dniu 18 bm. odbędzie się uroczysty obchód z okazji jubileuszu 40-letniego istnienia „Nowin Lekarskich” wspólnie z obchodem 10-lecia pracy naukowo-lekarskiej w wolnej Polsce.

Poznań. Pomnik ku czci Serca Jezusowego. Magistrat m. Poznania zdecydował się ostatecznie oddać miejsce pod budowę pomnika, poświęconego Najświętszemu Sercu Jezusowemu między Zamkiem a Uniwersyte-tem, gdzie za czasów zaborczych stał pomnik Bismarcka, przychylając się w ten sposób do uchwały pierwszego Zjazdu Katolickiego w Poznaniu. Jak wiadomo, pierwszą nagrodę na konkursie na pomnik ku czci Najśw. Serca Jezusowego otrzymali Lwowianie artysta-rzeźbiarz J. Starzyński i architekt K. Różycki.

Przemysł. Lwowski Teatr Miejski w Przemyslu. Przerwane na przeciąg jednego miesiąca występy Lwowskiego Teatru Miejskiego w Przemyslu zostają w najbliższą niedzielę, 18 bm. wznowione. Na początek dane będzie w niedzielę popołudniu znakomita komedia Fredry „Damy i Huzary”, wieczorem zaś komedia Włodzimierza Perzyńskiego p. t. „Dziękuję za służbę”.

Przemysł. Wznowienie rozprawy o fałszerstwu testamentu śp. Tyszkowskiego. Głosna przed rokiem sprawa fałszerstwa testamentu śp. Tyszkowskiego, obywatela warszawskiego, który cały majątek swój zapisał na rzecz Akademii Umiejętności w Krakowie, wejdzie już wkrótce ponownie na wokandy Sądu okręgowego karnego w Przemyslu wobec odrzucenia przez Sąd Najwyższy wydanego w tej sprawie w ub. roku wyroku Sądu przemyskiego. Jak donoszą pisma warszawskie, zwrócił się jeden z zasądzonych w sprawie, inż. Henryk Boberski do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o darowanie mu kary. P. Prezydent przekazał sprawę Swojej kancelarii cywilnej, która z kolei zwróciła się do Sądu okręgowego w Przemyslu z żądaniem wyjaśnienia. Jak się dowiadujemy mają odnośne akta odejść w najbliższych dniach do Warszawy. (T.)

Częstochowa. Nowy teatr. Z inicjatywy obywateli częstochowskich postanowiono dla uczczenia 10-ciolecia niepodległości wybudować w Częstochowie teatr. Budowę gmachu nowego teatru finansować mają miejscowi obywatele przy materialnej pomocy magistratu miasta Częstochowy.

Wyciąże. Dom Ludowy im. Piłsudskiego. W Wyciążach pod Krakowem rada gminy na uroczystym posiedzeniu z okazji 10-letnia przywrócenia niepodległości oddała bezpłatnie grunt pod budowę Domu Ludowego im. Marszałka Piłsudskiego.

Modlin. Pomnik Marszałka Piłsudskiego. Jutro odbędzie się w Modlinie w 10-tą rocznicę Niepodległości uroczystość odsłonięcia pomnika Marszałka Piłsudskiego. Na uroczystości przybędzie Prezydent Rzplitej. W programie Akademja i capstrzyk orkiestr wojskowych w dn. 17 bm., w niedzielę rano pobudka, o godz. 9.54 rewja wojskowa, o godz. 11.30 odsłonięcie pomnika Piłsudskiego w parku. O godz. 12-tej defilada oddziałów wojskowych przed P. Prezydentem Rzplitej.

ZAGRANICZNA

Londyn. Statua lorda Haig'a. Rząd angielski postanowił, aby pomnik lorda Haig'a b. naczelnego dowódcy wojsk brytyjskich w Wielkiej Wojnie, stanął pośrodku White Hallu między pomnikiem Nieznanego Żołnierza i placem Trafalgarskim.

ZEGAREK



Złóż datek na Fundusz Obrony Lwowa!

NAUKA — LITERATURA — SZTUKA.

Nowi laureaci Nobla.

Henryk Bergson — Sigrid Undset —
Henryk Wieland — Adolf Windaus.

W ostatnich dniach nastąpiło rozdanie przez szwedzką Akademię Nauk w Sztokholmie czterech nagród Nobla za lata 1927 i 1928. W roku ubiegłym nagrody te bowiem nie zostały rozdane.

Nagrodę literacką za rok 1927, otrzymał Henryk Bergson, znany filozof i pisarz francuski, profesor Sorbony paryskiej. Urodził się w r. 1859 w Paryżu, jako syn rodziny francuskiej, wywodzącej się z Warszawy, z rodziny żydowsko-kupieckiej. Nazwisko o światowej sławie zawdzięcza swoim pracom filozoficznym. Bergson jest przedstawicielem tzw. „filozofii życia”, która zwróciła się ostro przeciwko przyrodniczo-materjalistycznemu pogładowi na świat i utorowała drogi do nowej metafizyki spirytualistycznej.

Bergson widzi we wszelkim bycie jednolitą siłę popędową, której właściwością jest osobliwy ruch dwoisty; siła ta wznosi się z jednej strony wwyż, do człowieka i najwyższych jego duchów, potem opada ku dołowi, martwie, traci swą moc, wyrażając się w monotonii panizmu materji. Pojęcie absolutu czegoś stale ruchomego znane w starożytności, interpretowane przez Bergsona dalej w sposób unijonistyczny. Równocześnie przez Bergsona przesłane pojęcia intuicji dał Bergson próbę stworzenia nowej teorii poznania. Przez swoją teorię „twórczego rozwoju” oddziałal filozof francuski bardzo silnie na życie duchowe całej Europy. Głównym dziełem Bergsona, napisanym jak wszystkie jego prace, w sposób świetny i porywający, jest znana książka p. t. „L' Evolution créatrice” (O ewolucji twórczej), wydana w r. 1907. W Polsce popularne było nigdyś szeroko jego ujmujące dziełko „O śmiechu” ciekawe studjum psychologiczne, pełne znakomitych spostrzeżeń. Obecnie pojawiła się najnowsza praca znakomitego filozofa p. t. „Energie duszy”. W Polsce budziła filozofia Bergsona zawsze silne zainteresowanie, a wielu Polaków studiowało u niego w Paryżu i chlubi się jego wielkim wpływem.

Drugą nagrodę tj. za r. 1928, dostała kobieta, Norweżka, p. Sigrid Undset, licząca lat 46. Przypadła jej ta nagroda w udziale za trylogię powieściową pt. „Krystyna, córka Lavransa”. Autorka ta znana była już poprzednio z swoich opisów dziejów i życia kobiety współczesnej, ale w najnowszej swej powieści, ujętej w wielkie formy epickie, znalazła dopiero naprawdę swój wielki, własny styl. Akcja powieści rozgrywa się w 13 wieku w Norwegji, a przebiega — niby potężna „saga” — przez wszystkie sfery i warstwy społeczne ówczesnego pokolenia. Praca ta jest w istocie wielkiem narodowym epos norweskiem, zasługującym w pełni na światową nagrodę. Inne dzieło znakomitej autorki pt. „Olaf Audunsson” ukazało się w roku bieżącym. Sigrid Undset jest córką archeologa, który należał do towarzyszy Schliemanna w ekspedycji pod Troję. Ukończyła gimnazjum, nie odbyła jednak studiów uniwersyteckich, tylko handlowe, a przed wyjściem za mąż pracowała w kupiectwie. Pochodzi z miejscowości w Gudbrandstale, w samym sercu Norwegji. Znamienne jest, że nowa laureatka jest doskonałą panią domu i gospodynią oraz wzorową matką. Prowadzi dom otwarty, przyjmuje dużo gości i przyjaciół. Jest też w Norwegji równie sławną, z doskonałych potraw i przysmaków kulinarnych, które przyrządza osobiście, jak z swoich poezji i powieści. Do pracy literackiej zabiera się dopiero późnym wieczorem, gdy dzieci pójda spać. Z przekonania wyznaniowego jest katoliczką (religię tę przyjęła niedawno), słynie też z dobroczynności i działalności filantropijnej.

A teraz przejdźmy do dwóch nagród naukowych. Otrzymali je dwaj znakomici chemicy, obaj Niemcy.

Pierwszy laureat, Henryk Wieland, (ur. 1877) jest profesorem w Monachjum. Zajmuje się głównie związkami organicznymi, mianowicie zaś kwasami żółciowymi. W dziedzinie tej dokonał całego szeregu wybitnych odkryć, które dalej prowadził drugi laureat obecny Windaus.

Adolf Windaus, profesor w Getyndze, znany badacz kwasów żółciowych i cholesteryny, jest Berlińczykiem, a jako chemik ma sławę, wychodzącą daleko po granice Niemiec. Oddał

on się głównie badaniom materji zwierzęcych i roślinnych; jego prace nad „cholesteryną”, materją istniejącą w komórkach zwierzęcych, głównie w mózgu zwierząt, mają też doniosłe

praktyczne znaczenie. Nadto poświęca się Windaus badaniom tzw. witamin i jest odkrywcą „witaminy D”, mającej ważne zastosowanie w zwalczaniu chorób skroficznych. (S.)

Tygodniowa Bibliografia Regionalna

z Województw lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego

opracowana przez Bibliotekę Uniwersytecką we Lwowie

na podstawie wpływów za czas od 9 do 15 listopada 1928 r.

Statut Łuckiego Diecezjalnego Rzymsko-Katolickiego Stowarzyszenia Dobroczynności. Łuck [1928]. Druk. Kurji Biskupiej. 8-o, str. 11.

Szeląg Adolf ks. biskup: List pasterski... o ustanowieniu św. Teresy od Dzieciątka Jezus Patronką Diecezji Łuckiej. Łuck 1928. Druk. Kurji Biskupiej. 8-o, str. 17.

Witwicki Władysław: Zarys psychologii. Podręcznik dla uczniów szkół średnich i seminarjów nauczycielskich. Lwów-Warszawa 1928. Książnica-Atlas. 8-o, str. 192.

[Chomyszyn] Hryhorij Ep.: Widozwa do Wszechnoho Duchowenstwa Stanisławijskoji Eparchiji. Stanisławów 1928. Nakł. Ep. Ordynariatu. (Druk. Lwa Dankewycza) 4-o, str. 8.

Kalendar, Ilustrowany Narodni na rik 1929. Peremyszl 1929. Wydawnia „Ukrainskoho Holosu” (Widbyto czerenkamy pečatni Knoljera, i Syna 8-o, str. 158).

Wawryk W. R.: Odn niewiasta — dwóch żenychow. Drama w IV. djejtwichach. Widanie O-wa im. dr. Kaczkowskiho. Lwów 1929. Pecc. Staurop. Instytutu. 8-o, str. 39.

Avigdor Jakób: Nauka Talmudu, I. okres, I. epoka. Drohobycz, 1928. (Nakł. autora.) Druk. Swypa. 8°, str. 136.

Geschwind J.: Kłamstwo Przybyszewskiego i kłamstwa o Przybyszewskim. Z powodu artykułu Boya-Zeleńskiego. Lwów, 1928. Skł. gł. Książnica-Atlas. (Druk. Jaegera.) 8°, str. 34, 2 nlb.

Jednodniówka ku uczczeniu dziesięciolecia 5 pułku artylerji polowej L. W. Lwów, 7. XI. 1928. Lwów, 1928. Nakł. 5 p. art. pol. lwowskiego. Druk. I. Jaegera. 4°, str. 28, 4 nlb.

Jenner Władysław: Ustawodawstwo skarbowe w odniesieniu do Spółdzielni napisane przez rzeli A. Doliński, Janusz Kwieciński. Lwów [1928]. „Kodeks” Sp. wydaw. (Druk. Szcz. Bednarskiego.) 8°, str. 231.

Kalendarz franciszkański na rok 1929. Miejsce Piastowe [1928]. Wyd. Postafića św. Antoniego we Lwowie. (Druk. Zakł. Wychow. w Miejsce Piastowem.) 8°, str. 144.

Katalog Biblioteki Domu Żydowskiego w Drohobyczu 1688—1928. Drohobycz, 1928. Tłocz. w druk. „Swypa”. Nakł. Biblj. Domu Żydowskiego. 8°, str. 93, 20 nlb.

Mickiewicz Adam: Poezje. Wyd. przygo-

tował Stanisław Pigoń. T. I. Poezje rozmaite [1817—1854]. 8°, str. XII+528. T. II. Grażyna, Dziadów część I, II i IV., Konrad Wallenrod — Gaur. 8°, str. 280. T. III. Dziadów część III., Księgi Narodu i Pielgrzymstwa, Konfederaci barscy, — Jakób Jasiński. 8°, str. 319. T. IV. Pan Tadeusz... 8°, str. 327. Nakł. Gubrynowicza i Syna. Druk. W. L. Anczyca i S-ki.

Organizacja oświaty pozaszkolnej samorządów szkolnych oraz spółdzielni uczniowskich w Okręgu Szkolnym Wołyńskim w r. 1928/29. Równe, 1928. Druk. Polska. 8°, str. 50. (Dodatek do Dziennika Urzędowego Kuratorium O. S. W. Nr. 8.)

Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku, na rok szk. 1927/28. Odbito w Polskiej Drukarni Spółdz. w Jarosławiu [1928]. 8°, str. 38.

Steckel Józef: O III części Dziadów A. Mickiewicza ze szczeg. uwzględnieniem widzenia X. Piotra. Rozwiązanie kwestji „Czterdzieści i cztery”. Kołomyja, 1928. Nakł. autora. Druk. F. Dolińskiego. 8°, str. 51, 1 nlb.

Zarzycki Józef: Nasze straszne sny na jawie. Poemat w 5-ciu częściach. Cz. I. „Sursum corda”. Kołomyja, 1928. [Bez podania drukarni.] 8°, str. 16.

Derlycia M.: Marta. Powist. Kołomyja. 1928. Wyd. „Oka”. Pecc. M. Bojczuka. 8°, str. 96.

Franco P.: Machniwska popiwna. Istotyczne opowiadanie z 1648 r. Kołomyja. 1928. Nakł. W-na „Oka”. 8°, str. 49. („Rjast”, Biblioteka dla wsi, wyp. 12.)

Kalendar, Ilustrowany gospodarstwu „Sil’skij Hospodar” na zwycz. rik 1929. Ricznik I. Lwiw, 1928. Kosztom... Kraj. Hosp. Tow. „Sil’skij Hospodar”. (Druk. OO. Wasyljan w Żowkwi.) 8°, str. 246.

Knyha, Nasza Almanach „Zinoczoji Doli” z dodatkiem kalendara na rik 1929. Kołomyja, 1928. Nakł. Red. „Zinocza Doli”. (Druk. M. Bojczuka.) 8°, str. 199+13 nlb.

Zaklinskyj Bohdan: Mołodyka ustnoho i pismennoho stylu dla wsić szkół. Lwiw. 1929. Nakł. M. Marwiczuka. Druk. OO. Wasyljan w Żowkwi. 8°, str. 191.

SOMERSET MAUGHAM. 19)

Malowana zasłona.

— Zebra także wziąć pod uwagę jedną rzecz: mężczyźni są straconi, i dopóki nikt nie wie, co stało, możliwe, że Walter zignorować wszystko. Potem zastanawiać się nad tem, czy możeby Charlie miał rację, mówiąc, że Walter dobrze wie, z której strony jego kromka jest posmarowana masłem. Karol był najbardziej znany i lubianym człowiekiem w kolonii i napewno wkrótce zostanie sekretarzem generalnym. Może na tem stanowisku być bardzo użyteczny dla Waltera, zaś z drugiej strony może go narazić na wiele przykrości, jeśli pójdzie z nim na udry. Serce w niej rośnie z nim na myśl o sile i determinacji kochanka; czuła się tak rozkosznie bezbronna w jego męskich ramionach. Mężczyźni są tak dziwni: nigdyby jej nie przychodziło na myśl, żeby Walter mógł być taki niski, ale tego nie można było przewidzieć. Może jego powaga była tylko maską, pokrywającą pospolity i drobniagowy charakter. Czem dłużej nad tem rozmyślała, tem bardziej zdawała jej się, że Charlie ma rację, rzuciła jeszcze raz spojrzenie na małżonka, nie było w niem pobażliwości.

Zdarzyło się, że właśnie w tej chwili obie damy były zajęte rozmową z swymi sąsiadami i Walter pozostał sam. Zapatrzył się wprost przed siebie, a oczy jego były pełne śmiertelnego smutku. Kitty doznała wstrząśnienia.

XXII.

Następnego dnia leżała, drzemiąc po śniadaniu, gdy zbudziło ją pukanie do drzwi.

— Kto tam, — zapytała, zirytowana. Nie przywykła, by o tej godzinie ktoś jej przeszkadzał.

— To ja.

Poznała głos męża i zerwała się.

— Proszę, wejdź.

— Czy obudziłem cię? — zapytał wchodząc.

— Rzeczywiście, obudziłem mnie — odpowiedziała naturalnym tonem, który przyjął w rozmowie z nim od dwóch dni.

— Czy nie zechciałabyś pójść ze mną do przyległego pokoju? Mam ci coś powiedzieć.

Serce jej nagle uderzyło o zebra.

— Włożę zaraz szlafroczek.

Wyszła. Wsunęła bosc stopy w pantofelki i otuliła się w kimono. Spojrzała w lustro: była bardzo blada, nałożyła odrobinę różu. Przez chwilę zatrzymała się w drzwiach, nabierając odwagi do spotkania, poczem ze śmiałą twarzą weszła.

— W jaki sposób udało ci się uwolnić z laboratorium o tej porze? — zapytała. — Nieczęsto cię widuję w tej godzinie.

— Czy nie zechciałabyś usiąść?

Nie patrzył na nią. Mówił poważnie. Rada była usiąść: kolana drżały jej nieco. Nie zdolna do podtrzymania w dalszym ciągu żartobliwego tonu, milczała. Walter usiadł również i zapalił papierosa. Oczy jego krążyły niespokojnie po pokoju. Zdawało się, że trudno mu rozpocząć rozmowę.

Nagle spojrzał wprost na nią; tak długo odwracał od niej oczy, że to skierowane bezpośrednio na nią spojrzenie, tak przeraziło Kitty, że ledwie stłumiła okrzyk.

— Czy słyszałaś kiedy coś o Neitan-fu? — zapytał. — Pisano o tem ostatnio sporo w dziennikach.

Wlepiła weń wzrok, zdziwiona. Zawahała się.

— Czy to ta miejscowość, w której jest cholera? Pan Arbuthnot opowiadał o tem wczoraj wieczorem.

— Tak, jest tam epidemia. Od szeregu lat nie było tak silnej. Był tam lekarz misyjny. Umarł na cholerę trzy dni temu. Jest tam klasztor francuski no i, oczywiście, urzędnik celny. Reszta uciekła.

Patrzył na nią uparcie i nie mogła spuścić oczu. Usiłowała odczytać wyraz jego twarzy, ale była zdenerwowana i mogła rozróżnić tylko dziwną czujność. Jak mógł tak uparcie wlepić w nią wzrok? Nie mrugnął nawet okiem.

— Zakonnice francuskie robią, co mogą. Zamieniły sierociniec w szpital. Ale ludzie mrą jak muchy. Ofiarowałem się pojechać tam i objąć posadę.

— Ty?

Drgnęła gwałtownie. Pierwszą jej myślą było, że gdy Walter pojedzie, ona będzie zupełnie wolna i bez przeszkód będzie mogła widywać się z Karolem. Ale myśl ta zawstydziła ją. Czuła, że oblewa ją rumieniec. Dlaczego tak ją obserwuje? Odwróciła oczy, zmieszana.

— Czy to potrzebne? — wyjąkała.

— Niema tam ani jednego lekarza na miejscu.

— Ale przecież ty nie jesteś lekarzem, tylko bakterjologiem.

— Jestem doktorem medycyny, jak wiesz, i zanim się specjalizowałem w bakterjologii, pracowałem długo w szpitalu jako lekarz. A fakt, że jestem głównie bakterjologiem, w tym wypadku jest pomyślną okolicznością. Nie zabraknie mi tam okazji do badań bakterjologicznych.

Mówił prawie lekko, a gdy spojrzała na niego, spostrzegła w jego oczach błysk sarkazmu. Nie mogła zrozumieć.

— Ale, czyż to nie będzie strasznie niebezpiecznie?

— Strasznie.

Uśmiechnął się. Było to sarkastyczne skrzywienie ust. Oparła czoło na rękę. Samobójstwo. Nic innego. Okropność! Nie przypuszczała, że tak tę sprawę przyjmie. Nie może pozwolić na to. To byłoby okrucieństwo. To nie jej wina, że go nie kocha. Nie mogła znieść myśli, że Walter może sobie odebrać dla niej życie. Łzy spływały jej po policzkach.

— Dlaczego płaczesz?

Głos jego był zimny.

— Nie jesteś obowiązany jechać, nieprawdaż?

— Nie, jadę z własnej nieprzymuszonej woli.

— Proszę cię, Walterze, nie jedź. Byłoby okropne, gdyby ci się tam coś stało. A gdybyś tam umarł?

Pomimo, że twarz jego pozostała niewzruszona, cień uśmiechu ponownie przeszył oczy. Nie odpowiedział. (C. d. n.)

SPRAWY GOSPODARCZE.

Przed międzynarodową konferencją węglową w Pittsburgu.

U schyłku XIX wieku produkowało amerykańskie górnictwo węglowe okragło 300 milj. tonn rocznie węgla kamiennego; w r. 1927 545 milionów. Zaiste wspaniały obraz przemysłowego rozwoju! Jeżeli się jednak bliżej zbadało tę linię rozwojową, zrozumiałoby się obecne troski amerykańskiego przemysłu amerykańskiego. Do roku 1907 krzywa amerykańskiej produkcji węgla wznosiła się z roku na rok wyżej. Od tej chwili liczby procentowe wzrostu maleją z roku na rok. Gdy w ciągu lat 1916—1920 produkcja wynosiła przeciętnie 570 milj. tonn, w następnych pięcioleciu spadła na 510 milj. W ostatnim dziesięcioleciu w miejsce dumnego, jednostajnego rozrostu wstąpiła nerwowa zygzakowata krzywa.

Jednak nie zagraniczna a wewnętrzna konkurencja zagraża amerykańskiej gospodarce węglowej. Z kształtu amerykańskiej produkcji źródeł energii a więc węgla, ropy, gazu ziemnego i sił wodnych przypadało w r. 1900 na węgiel jeszcze 88 proc.. W r. 1925 pokrywał węgiel już tylko 2/3 ogólnego zapotrzebowania ciepła i siły; od tego czasu stosunek ten niewątpliwie jeszcze bardziej przesunął się na niekorzyść węgla. Ten poważny stan amerykańskiej gospodarki węglowej spowodował już w r. 1926 prezydenta Carnegie'owskiej techniki, Bakera do zwołania kongresu fachowców węglowych całego świata. Wyniki tej pierwszej konferencji były tak owocne, że spowodowały zwołanie następnej, złożonej z najpoważniejszych fachowców wszystkich narodowości do Pittsburga, którzy obradować tam mają w czasie od 19—24 listopada br.

Konferencja w Pittsburgu zastanawiać się będzie nad węglem nie tylko jako źródłem energii ale jako środkiem produkowania innych artykułów. I tak przedmiotem rozważań będzie zdobywanie z węgla nawozu i sztucznego kauczuku, kwestia brykietowania węgla, technika pyłu węglowego, używanie pyłu węglowego do motorów Diesla i okrętów.

Myślami, które rzucone będą w Pittsburgu interesować się będzie przemysł węglowy całego świata; my jako kraj tak bogaty w węgiel niewątpliwie również bacznie zwrócimy oko na nowe wytyczne jakie owa konferencja nakreśli produkcji, przeznaczeniu i zbytowiu węgla.

Dr. L.

O Chorzów.

Spór między skarbem polskim a towarzystwami niemieckimi o własność zakładów w Chorzowie wchodzi obecnie w okres likwidacji. Niezależnie od procesu, jaki toczy się przed trybunałem w Hadze, podjęto w ostatnich czasach próbę bezpośredniego, kompromisowego załatwienia sporu.

W ostatnich dniach toczyły się w Warszawie rokowania na temat polubownego zlikwidowania sporu. Z ramienia zainteresowanych towarzystw niemieckich, a mianowicie „Bayerische Stickstoffwerke“ i „Oberschlesische Stickstoffwerke“, przybył do Warszawy prezes rady nadzorczej tych towarzystw, radca tajny prof. dr. Nikodem Caro, który prowadził układy z przedstawicielami Rządu Polskiego. Rokowania trwały kilka dni i doszło do uzgodnienia poglądów na sporne kwestje. Osiągnięte porozumienie wymaga jeszcze aprobaty rządów: niemieckiego i polskiego. Ustalono, że oba rządy powezmą decyzję w tej sprawie przed d. 28 b. m. Gdyby rządy zatwierdziły kompromis, sprawa byłaby wycofana z trybunału haskiego.

Prof. Caro wyjechał wczoraj do Berlina, aby przedstawić tam treść kompromisu i uzyskać aprobatę rządu niemieckiego.

Nowa Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie.

Dowiadujemy się, że nowa Izba przem.-handl. we Lwowie celem ukonstytuowania się będzie mogła zebrać dopiero w połowie stycznia 1929.

Jak wiadomo, dokonano już wyborów ogólnych, przyczem wybrano 28 członków Izby, a obecnie wysłane zostaną wnioski do p. Ministra handlu i przem. w sprawie stowarzyszeń kupieckich i przemysłowych; chodzi o to, którym stowarzyszeniom przyznać ma Ministerstwo prawo wyboru.

Do Izby ma być wybranych 35 członków ze sfer handlowych i 35 ze sfer przemysłowych.

Po 14 członków ze sfer handlowych i przemysłowych t. j. razem 28 wybrano już w drodze bezpośrednich wyborów a obecnie wybiorą stowarzyszenia kupieckie i przemysłowe po 21 członków w grupach handlowych i przemysłowych, czyli ogółem 42 członków, co razem z wybranymi już wynosić będzie 70 członków.

Ministerstwo handlu i przem. ogłosi następnie listę tych stowarzyszeń, którym przyzna prawo wyboru i oznaczy też liczbę członków, jaką wybrać mają poszczególne stowarzyszenia.

Po pojawieniu się tego ogłoszenia każde stowarzyszenie zwoła Walne Zgromadzenie swoich członków, które będzie miało wybrać odpowiednią liczbę członków Izby w myśl przyznanego mu prawa.

W ciągu grudnia b. r. Minister handlu i przem. zamianuje ponadto 7 członków Izby, tak że razem z wybranymi w drodze bezpośrednich wyborów i wyborów przez stowarzyszenia będzie Izba liczyła 77 członków. — Następnie Komisarz wyborczy zaprosi tych wybranych i zamianowanych członków Izby na zebranie celem dokonania kooptacji 7 członków. Razem więc lwowska Izba przem. handl. składać się będzie z 84 członków, których zaprosi Komisarz wyborczy prawdopodobnie w połowie stycznia 1929 na pierwsze zgromadzenie celem ukonstytuowania się.

Uchylenie zakazu przywozu wełny pranej i czesanej. Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu podaje do wiadomości zainteresowanych, że restryktem Ministerstwa Rolnictwa z dnia 26 października przewóz i przywóz wełny pranej i czesanej z zagranicy jest dozwolony bez ograniczeń weterynaryjnych i nie wymaga specjalnych pozwoleń Ministerstwa Rolnictwa.

Odkrycie nowych pokładów węgla.

Jak donosi Agencja Tass odkryto niedawno w guberni Semipalatynskiej bogate pokłady węgla, którego gatunek ma nieustępować jakości węgla, wydobywanego w Zagłębiu Donieckim.

Nowy program agrarny rządu faszystowskiego we Włoszech. Minister Robót Publicznych przedłożył w ub. miesiącu izbie włoskiej projekt ustawy o melioracjach rolnych. W przedmowie do projektu wspomina minister o wielkich pracach już dokonanych w dziedzinie nawadniania, które pochłonęły olbrzymią sumę 2,8 miljarda lirów w ciągu niespełna 6-ciu lat.

Program obecny różni się od poprzednich przedsięwzięć rządu tem, iż nie ogranicza się do poszczególnych okręgów, lecz obejmuje swą akcją melioracyjną cały kraj, słowem jest to program ogólnopanstwowy p. n. „bonifica integrale“, w którym mieści się zarówno akcja nawadniania nieużytków jak i drenowania moczarów, budowy szos, dróg, tam, nowoczesnych elewatorów, młynów etc. Akcja ta zmierza ma, zgodnie z wolą rządu, do usamodzielnienia gospodarzo-rolnego Italii i jednocześnie do wyzyskania siły całej przestrzeni rolnej, tak, aby coroczny przyrost ludności mógł znaleźć zajęcie w kraju i nie był zmuszony do emigracji zamorskiej.

Według projektu, poczynając od r. 1929 do 1943, ogólna suma subsy-

djów, wyznaczona na przeprowadzenie wielkiej akcji melioracyjnej, ma sięgać 3,800.000 lirów. Dalej zaś projektuje rząd udzielanie do 75 proc. zapomóg na koszty budowy kanałów i urządzeń nawadniających w posiadłościach prywatnych. Przy budowie osad i kolonii rolnych, rząd będzie udzielał subsydjów w wysokości 25 proc. ogólnej sumy kosztów budowy. Przy budowie szos i wodociągów rząd, za pośrednictwem min. gospodarstwa, będzie udzielał do 40 proc. subsydjów. Wreszcie ze znaczną pomocą przyjdzie rząd wszystkim tym, którzy zechcą przeprowadzać instalacje elektryczne, budować elektrownie etc.

Gorączka zniżkowa na giełdzie w Nowym Jorku. Jak donosi korespondent „New Daily Mail“ dzień wczoraj był najgwałtowniejszym dniem zniżkowym w historii giełdy nowojorskiej. Banki straciły kontrolę nad rynkiem pieniężnym i zepchnięte zostały przez wielkie towarzystwa i trusty na drugie miejsce. Co chwila nadchodziły zlecenia zakupów 5.000 lub 10.000 akcji. Dzięki obecnej sytuacji giełdowej napływają codziennie zlecenia na milionowe sumy. Zarząd giełdy zamierza zwiększyć liczbę członków giełdowych, ponieważ organizacja nie może sprostać obecnym obrotom.

Niewykorzystane źródła bogactwa. Akcja organizacji wynalazczości i wynalazców w Polsce, jakkolwiek trwa niedługo, dała już dotąd wyniki zdumiewające.

Okazało się bowiem, że w ręku naszych wynalazców znajduje się wielka ilość wynalazków i ulepszeń zupełnie racjonalnych i mających widoki pełnego powodzenia, nie eksploatowanych jednak z powodu braku poparcia i niezaradności.

Wynalazki te są dosłownie ze wszystkich dziedzin produkcji i niejednemu zakład przemysłowy cierpiący na

brak artykułu do wyrobu, mógłby wśród tych wynalazków wybrać dla siebie przedmiot mało ryzykowny a popłatny, który zapewniłby mu pełne zatrudnienie personalu i podniósł rentowność przedsiębiorstwa.

Także dla kapitalistów otwierają się szerokie perspektywy i to zarówno dla kapitalistów drobnych jak i wielkich.

Podniesiona obecnie kwestja naszego ujemnego bilansu handlowego zwróciła uwagę sfer miarodajnych, przyczyna leży w tem, iż publiczność nasza kupuje wyroby obce dlatego, iż przedstawiają one coś lepszego lub tańszego, aniżeli to, co dawał dotąd przemysł krajowy na rynek.

Koniecznym jest więc u nas zharmonizowanie działania wynalazcy z przemysłem i kapitałem, by podobnie jak zagranicą wspólnymi zabiegami zadowalniaли potrzeby i gusta krajowego rynku.

Orientację w tym kierunku znaleźć można w Związku wynalazców Rzpltej Polskiej, oraz w organie tegoż „Wynalazki i Odkrycia“, biura których znajdują się w Warszawie przy ulicy Wspólnej 26 m. 4 tel. 163-93.

Europejski kartel cementu.

Przerwane przed paru miesiącami brady przemysłu cementowego stworzeniem europejskiego kartelu cementowego zostały w tych dniach wznowione. Już w końcu zeszłego roku między przemysłem cementowym Polski, Niemiec i krajów skandynawskich doszło do porozumienia w sprawie eksportu na rynki krajów ościennych. Podobne umowy zawarte zostały między przemysłem cementowym Francji i Belgji, ostatnio między strją i Węgrami. Co do tych ostatnich zaznaczyć należy, iż Austria jest czcziej importem; przeciwnie przy roczny cementu z Węgier do wynosi 1000 wagonów. Zjednoczenie całej produkcji cementowej jest tematem obecnych obrad.

Giełdy.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, dnia 16 listopada 1928.

Bank Małopolski 27.—, Chybie 68.50, Dolarówka 111.50, Inwest. 121.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, dnia 16 listopada 1928.

Na Giełdzie transakcje w życie oraz egzekutywne kupno fasoli wszystko w ramach dotychczasowych notowań.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Żyto małopolskie 35.— do 36.—, Fasola biała 75.— do 100.—.

Inne kursa niezmienione.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16 listopada 1928

Dolary St. Zjedn.	8:88	8:90	8:86-75
Franki franc.	35:10	35:19	35:01
Belgia	123:94-50	124:26-00	123:63-00
Holandja	357:90	358:80	357:00
Kopenhaga	237:65	238:25	237:05
Londyn	43:23-75	43:36-00	43:13
Nowy Jork	8:90	8:92	8:88
Paryż	34:85-00	34:94-00	34:76-00
Praga	26:42	26:48	26:36
Szwajcaria	171:63	172:06	171:20
Sztokholm	238:37	238:97	237:77
Wiedeń	125:30-00	125:61-00	124:99-00
Włochy	46:73-00	46:85	46:61
5% pożyczka konwersyjna	67-00		
pożyczka kolejowa konwersyjna	60-00		
pożyczka kolejowa	102-50		
pożyczka dolarowa	85-00		
dolarówka 0-00	00-00	111-75	
8% listy zastawne Banku Gosp. Kraj.	93-50		
8% listy zastawne Banku Rolnego	94-00		
8% oblig. komun. Banku Gosp. Kraj.	94-00		

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16 listopada 1928

Bank Dysk.	134:50	Modrzejów	33:00
Bank Handl.	120:00	Ostrowiec B.	108:50
Zw. Sp. Zar.	80:00	Starachowice	40:50
Bank Polski	174:50	Syndyk. rol.	10:00
Dąbrowa	88:00	Zieleniewski	145:60
Siła i Światło	109:50	Zawiercie	17:50
Warsz. cuk.	46:00	Borkowski	14:75
Węgiel	96:00	Bank Małop.	27:00
Cegielski	42:00	Siersza d.	56:00
Lilpop Rau	37:00	Rudziński	39:00
Bank Zachod.	32:50	Spirytus	25:00
Firlej	61:00	Wysoka	223:00

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, dnia 16 listopada 1928

Bank Przem.	105:00	Siersza d.	54:25
B. Polski	173:50	Parowozy	32:00
Nieleniowski	148:00	Chodorów	200:00

Piasecki 12:00 Niemojewski 32:50
Tohan 18:00 Chybie 68:00

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, dnia 14 listopada 1928

Berlin	169:25	Hipoteczny	89:50
Budapeszt	123:91	Kompas	0:71
Bukareszt	4:27	Länderbank	29:75
Kopeniaga	189:30	Merkury	27:25
Londyn	34:45	Unionbank	118:40
Mediolan	37:22	Obrotowy	11:50
N. Jork	710:35	Kolej półn.	126:25
Paryż	27:75	Zivnostenska	67:00
Praga	21:05	Czerniowce	25:25
Warszawa	79:92-50	Austr. kol. p.	131:00
Zurych	136:73	Kolej połudn.	462:00
Amerykańskie	707:70	Goleszów	143:00
Niemieckie	169:00	Cement	187:00
Francuskie	27:67	Browary	27:00
Włoskie	37:11	Alpiny	27:00
Polskie	80:09	Berg u. Hüt.	100:00
Czeskie	21:02	Poldi Hütten	24:00
Węgierskie	123:95	Prager Eisen	25:00
Szwajcarskie	136:25	Rima	25:00
Angielskie	34:35	Skoda	25:00
Rumuńskie	4:25-75	Siersza	0:04
Belgijskie	—	Silesia	123:50
Renta majowa	0:765	Zieleniewski	142:00
Renta lutowa	0:76	Apollo	7:90
Renta koron.	0:716	Fanto	24:50
Dunaj S. Adria	85:45	Karpaty	71:00
Tureckie	30:50	Galicja	10:50
Bankverein	25:30	Nafta	11:70
Bodenkredit	110:00	Schodnica	0:31
Kreditanstalt	59:00	Rakswawa	
Anglobank	29:20	Bank Małop.	

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, dnia 16 listopada 1928

Paryż	20:29-75	Wiedeń	73:00
Londyn	25:19-00	Praga	15:40
Nowy Jork	5:19-60	Warszawa	58:25
Włochy	27:22	Budapeszt	90:59-50
Berlin	123:77		

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, dnia 16 listopada 1928

Londyn	124:09	Holandja	1027:00
N. Jork	25:59	Praga	76:00
Belgia	355:75	Rumunja	15:50
Włochy	134:10	Niemcy	610:00
Szwajcaria	492:75	Wiedeń	360:00

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, dnia 16 listopada 1928

N. Jork	484:70	Niemcy	20:353
Holandja	12:08	Szwajcaria	25:188
Francja	124:08	Praga	163:56
Belgia	34:892	Wiedeń	34:51
Włochy	92:53	Warszawa	43:25

Z ostatniej chwili.

Wielka katastrofa budowlana w Przemyślu.

4 osoby zabite.

Przemyśl, 17 listopada. (PAT). W sobotę dnia 17 b. m. o godz. 7 rano zawałił się tu 3-piętrowy dom mieszkalny przy ul. Kazimierza Wielkiego 5. Wkrótce po katastrofie przybyła na miejsce policja, straż pożarna i odgarnięto p. saperów, rozpoczynając energiczną akcję ratunkową. Akcję tę utrudnia okoliczność, że zawalony dom znajduje się w oficynach, do których dostęp jest prawie niemożliwy, gdyż prowadzi przez bardzo wąską

sienię piętrowego domu.

Na miejscu wypadku pojawili się: Starosta Wrzesniowski, burmistrz Krogulecki, komendant policji Sebera, lekarz miejski dr. Brand i inni. Miejsce katastrofy otoczone jest kordonem policji, gdyż w okolicy gromadzą się tysiączne rzesze ludności.

Według dotychczasowych obliczeń, zginęła wskutek katastrofy rodzina krawca Hermana Schnitzla, złożona z 4 osób. Bliższych szczegółów na razie brak.

Ukraina sowiecka przeciw Sowietom.

Ryga, 17 listopada. (ATE). „Komunist”, donosi, że na Ukrainie wzmacnia się agitacja przeciwko Sowietom. W związku z mającymi się odbyć wyjazdami do Sowietów daje się zauważyć ożywienie wśród włościan, którzy pod wpływem inteligencji wiejskiej chcą wyrwać do Sowietów swoich kandydatów. Według „Komunisty” agitację przeciwko Sowietom uprawia również wieśniactwo. W kolonii niemieckiej w okręgu chersońskim pastor z ambony nawoływał młodzież do otowienia klubów i organizacji politycznych rozpowszechniających grożąc wykluczeniem z Kościoła, którzy będą uczęszczali do klubów. Pastora aresztowano.

Marynarza nazajutrz rozstrzelano. Podobne wiadomości o wrogich wystąpieniach przeciwko uroczystości październikowej nadchodzą z różnych okolic Ukrainy.

Ryga, 17 listopada. (ATE). Władze sowieckie wywłaszczyły włościanom na Ukrainie 190.000 hektarów ziemi w celach zorganizowania komun rolnych. Utworzone w ten sposób komuny rolne nie będą podlegały rządowi charkowskiemu, ale związkowemu. Jest to zrobione w tym celu, aby rząd sowiecki mógł bezpośrednio dysponować zbożem produkowanym w owych komunach. Ludność odnosi się wrogo do tej działalności. Pisma sowieckie donoszą, że w okolicach Połtawy włościanie pobili współpracownika pisma „Bolszewik Połtawszczyzny” Szyndryka za to, że prowadził wśród chłopów agitację za zakładaniem komun rolnych. W okręgu Artemjowskim tłum włościan napadł na korespondenta pisma sowieckiego Bałajewa i pobił go do utraty przytomności. W okręgu cherniowskim zamordowano prezesa Sowietu miejskiego Romanenkę.

DEFRAUDACJA W BANKU HANDLOWYM W ŁODZI.

Warszawa, 17 listopada. (AW). Z Łodzi donoszą, iż w tamtejszym Banku Handlowym inkasent Stanisław Nowak zdefraudował zainkasowane 56.000 złotych i zbiegł. Wysłano za nim listy gończe.

Dziesięciolecie Obrony Lwowa.

FUNDUSZ OBRONY LWOWA.

W dniach 31 października do 22 listopada b. r. Lwów obchodzi 10-lecie bohaterskich walk swoich najlepszych dzieci o przynależność do Państwa.

W tym celu utworzył się „Komitet obywatelski obchodu 10 rocznicy Obrony Lwowa”, złożony z przedstawicieli Władz cywilnych i wojskowych, organizacji społecznych oraz wybitnych obywateli miasta Lwowa.

Musimy tym obchodem stwierdzić, że ta ziemia nasza krwią i siłą ducha oraz miłością Ojczyzny obroniona, była. Jest i na wieki wieków pozostanie — niezmożoną warownią Mocarstwa Polskiego!

Musimy w tym obchodzie dać przepiękny wyraz prawdzie naszego narodowego i państwowego życia, naszej niespożytej woli czuwania nad całością naszego Państwa — Jego potęgą i chwałą.

Program uroczystości podaliśmy już do wiadomości publicznej.

Samo urządzenie uroczystości przez przeciąg prawie miesiąca a następnie zjazd wszystkich żyjących obrońców, Lwowa i delegacji z całego Państwa w dniach 21 i 22 b. m. wymaga wielkiego funduszu na pokrycie kosztów.

Ponadto Komitet uchwalił celem trwałego uczczenia Obrony Lwowa wydać książkę pamiątkową Obrony Lwowa, ufundować tablicę z nazwiskami poległych w Obronie Lwowa i wybudować Dom „Obrońców Lwowa” na pomieszczenie organizacji obecnych i przyszłych Obrońców Ojczyzny.

Obecnie zwracamy się do Społeczeństwa z gorącą prośbą o złożenie pewnej kwoty na powyższe cele.

Ofiarowane sumy prosimy składać na rachunek bieżący Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie.

Za Komitet Obywatelski Obchodu 10 Rocznic Obrony Lwowa:

Prezes: Dr. Otto Nadolski, Komisarz Rządu p. o. Prez. m. Lwowa. Wiceprezes: Dr. Włodzimierz Godlewski, m. p. Dr. Antoni Nowak Przygodzki, m. p. Dr. Julian Tokarski, m. p. Se-

krętarz: Tadeusz Łaba m. p. Skarbnik: Józef Białikiewicz, m. p.

*

ZJAZD PREZYDENTÓW MIAST.

Na dzień 22 b. m. w 10-tą rocznicę oswobodzenia Lwowa zapowiedzieli swój przyjazd do naszego grodu dotychczas następujący prezydenci: pp. Słomiński, prezydent Warszawy, Rolle prezydent Krakowa, Ziemięcki prezydent Łodzi, Czarkowski prezydent Łucka, Bolt prezydent Torunia, Dr. Chmielarski prezydent Bydgoszczy. Z poznania zapowiedzieli swój przyjazd: prezydent Ratajski, prezes Rady miejskiej sen. Hedinger, członek magistratu dr. Głowacki, prezes Okręgowego Związku Powstańców z Grudziądza, prezydent Włodek z Katowic, prezydent dr. Kocur z Kielc, prezydent Gettel ze Stanisławowa, prezydent Chowaniec z Przemyśla, prezydent Krogulski.

*

ZBIÓRKA ULICZNA.

W dniach 21 i 22-go listopada odbędzie się na ulicach miasta zbiórka uliczna na Fundusz Obrony Lwowa. Obowiązkiem każdego Lwowianina jest złożyć datek na ten cel.

*

ODZNAKI PAMIĄTKOWE.

W oba dni święta listopadowego t. j. we środę 21 bm. i w czwartek 22. bm. będą sprzedawane piękne i trwałe odznaki pamiątkowe ku uczczeniu 10-tej rocznicy zwycięstwa lwowskiego. Cena odznaki wynosi 50 groszy. Czysty dochód przeznaczony na Fundusz Obrony Lwowa. Każdy mieszkaniec Lwowa powinien nabyć odznakę, manifestując w ten sposób swą solidarność z tymi którzy krwią i znojem żołnierskim zadecydowali o przynależności Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej do Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

POPIERAJCIE
L. O. P. P.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny:
Dr. MARCELI SZAROTA.

Wszelkie czynności urzędowe.

LICYTACJE.

403/28. Edykt licytacyjny. Dnia 31 928 godz. 11 przedpołudn. biuro 11 się licytacja 1/4 części realności whl. Nowosiółki gospodarstwa rolnego z obejmującego 10 morgów grun- szacunkowa 1874 zł. Najniższa 50 zł. Warunki licytacyjne i inne do- przejrzyć można w tut. Sądzie. 10157

Sąd powiatowy, Oddział II.
Białe, dnia 26 października 1928.

E. 1674/28. Dnia 17 grudnia 1928 o godz. 14 odbędzie się w tut. Sądzie, biuro egzekucyjna sprzedaż przez publiczną realność lwh. 436 ks. gr. Lipnik Lesz- na obszarze 1 morg 868 sąż. kw. Firmy własnej, oraz fabrykę do wyrobów żelaznych do drzwi i okien składającą z budynku administracyjnego, poczekalni robotników, stolarni fabrycznej, kotłarni, budynku fabrycznego z kotłarnią, budynku do wykończania i pakowania tkanin, szopy na wozy, portiernia, mieszkanie, ogrodzenia fabryki, urządzenie mechaniczne fabryki i maszyny oraz toru komunalnego. Wartość szacunkowa powyższej realności 336.025.97 zł. Najniższa oferta nie może być poniżej której sprzedaż nie może przysięść do skutku, wynosi 98 gr. Wadium wynosi 33.602 zł. Warunki egzekucyjne są do przeglą- w oddziale egzekucyjnym. 10206

Sąd powiatowy, Oddział V.
Białe, dnia 2 października 1928.

E. 1725/28/4. Dnia 14 stycznia 1929 o 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż przez pu- liczną licytację połowy realności lwh. 200 i 201 na obszarze 3405 sążni ks. gr. Bystra Wła- Twardego oraz połowy budynku go- szynkarskiego, dużej sali, stajni, rza-

źni, piekarni, lodowni, stodół, 2 drewnia, kregielni, dołu kloaczego, studni, jarki drewnianej. Wartość szacunkowa powyższej po- łowy realności wynosi 42.841 zł., zaś najniższa oferta tejże realności poniżej której sprzedaż nie może przysięść do skutku, wynosi 21.420 zł. 50 gr. Wadium wynosi 4.284 zł. 10 gr. Warunki licytacyjne są do przeglądnienia w tut. Sądzie, Oddział kancelarii Nr. 15.

Sąd powiatowy, Oddział V. 10207
Białe, dnia 17 października 1928.

E. 497/28/7. Zobowiązana niewiadoma i nieobecna z miejsca pobytu Marja z Drozdów Dominikowa do rąk kuratora adwokata Dra Mahlera w Brzostku. Edykt licytacyjny. Na żądanie Jana Gąsiora w Grudny górnej odbędzie Sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 5 w Brzostku, licytacja 1/44 części realności lwh. 41 ks. gr. gm. Grudna górna wraz z przynależnościami składającymi się z domu mieszkalnego. Nieruchomości powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 291 zł. 52 gr. Najniższa cena wynosi 194 zł. 34 gr. poniżej tej ceny sprzedaż nie przysiędzie do skutku. Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odno- szące się do tej nieruchomości dokumenta, m- że każdy, mający chęć kupienia przejrzy pod- czas godzin urzędowych w Sądzie niżej wy- mienionym biuro Nr. 5. 10208

Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 9 listopada 1928.

E. 883/28/4. Edykt licytacyjny. Dnia 19 grudnia 1928 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie biuro Nr. 12 publiczną sprze- daż 3/56 i 3/672 części realności lwh. 819, 3/56 i 3/672 części realności lwh. 908, 1/810 i 1/10080 części realności lwh. 694 i 3/5095 i 1/61152 części realności lwh. 689 ks. gr. gm. kat. Mszana dolna. Nieruchomości te oszacowa- no na 234 zł. 53 gr., najniższa oferta 117 zł. 27 gr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział II. 10210
Mszana dolna dnia 28 października 1928.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. I. 337/28. Edykt. Przeciw nieuczanej z miejsca pobytu Hańce Makowskiej, urodz. Kutyk, wniósł Prokop Szewczuk z Bereżanki, skargę o uznanie i wpis prawa własności whl. 8, gminy Bereżanka. Audjencję do rozprawy wyznacza się na 5 grudnia 1928, godz. 9.30 rano w tut. Sądzie, sala Nr. 19. Celem strze- żenia praw pozwanej, ustanawia się dra Ches- sa, adwokata w Borszczowie, kuratorem, któ- ry, ją będzie zastępował w Sądzie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki sama w Sądzie się nie zgłosi lub nie mianuje pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Borszczów, dnia 13 listopada 1928. 10154

E. 209/28/11. Edykt. W sprawie egzeku- cyjnej: Żegluga Polskiej S. A. w Krakowie, wierzycielki egzekucję popierającej — prze- ciw stronie zobowiązanej: Leonowi recte Lei- bowi Langdorfowi i Sydzie recte Symie Lang- dorfowej — niewiadomym z miejsca pobytu o 4.344 zł. zpn. i przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności obj. do lwh. 1538 ks. gr. gm. kat. Wola Przemyskowska dla niewiadomych z miejsca pobytu Leona recte Leiba Langdorfa i Sydy recte Symy Langdorf, ustanawia się kuratora w osobie matki Leona Langdorfa Estery Langdorfowej w Woli przemyskiej, która zastępować ich będzie w myśl § 162 ustęp 3 o. e. tak długo, dopóki zobowiązani sami się nie zgłoszą, lub innego zastępcę Sądowi nie wymienia.

Sąd powiatowy, Oddział II. 10165
Radłów, dnia 17 października 1928.

Cg. XIV b 286/28. Edykt. Strona powo- dowa Brandla Stein w Baligródzie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Michałowi Niedźwieckiemu o 1060 zł. Audjencja do usta- nej rozprawy wyznaczona na 19 listopada 1928 godz. 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 59. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Samue-

la Goldschlaga w Stanisławowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i nie- bezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział XIV.

Stanisławów, dnia 9 października 1928. 10196

UPADŁOŚCI.

S. 14/28/1. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Adolfa Kollera, właśc. magazynu obuwni, Lwów, pl. Marjacki 5 i A- malji Koller, żony tegoż we Lwowie. Komisarz konkursowy dr. Zygmunt Hahn. Sędzia Sądu okręgowego cywilnego Lwów. Zarządca ma- sy dr. Bronisław Michalewski, adw., Lwów, Akademicka 18. Pierwsze zgromadzenie wie- rzycieli w powyż wymienionym Sądzie, biuro Nr. 18 dnia 5 listopada 1928 o godz. 12 w południe. Czasokres do zgłoszenia wierzytel- ności do 25 listopada 1928. Audjencja rozpo- znawcza w tymże Sądzie dnia 10 grudnia 1928 o godz. 11 przedpołudniem. 10177

Sąd Okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 15 października 1928.

Sa. 86/28/4. Edykt. Uchwałą Sądu okrę- gowego w Samborze z dnia 13 października 1928 Sa. 86/28/2 otwarto postępowanie ugo- dowe do majątku Natana Lipowicza, właściciela kawiarni w Drohobyczu. Ustanowiono komisarzem ugodowym dra Zygmunta Osu- chowskiego, naczelnika Sądu powiatowego w Drohobyczu, zaś zarządcą ugodowym Salo- mona Mosebla, kupca w Drohobyczu. Wier- zycielności zgłosić należy u komisarza ugodo- wego najpóźniej do dnia 15 listopada 1928. Audjencja ugodowa odbędzie się dnia 28 listo- pada 1928 o godz. 10 w Sądzie powiatowym w Drohobyczu, Sala Nr. 51. 10155

Sąd Okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 22 października 1928.

UZNAJANIE ZA ZMARŁEGO.

T. IV 31/28/12. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Pesach Grünberg false Nechemie nieślubny syn Perli Grünberg urodzony 6 listopada 1898 w Woli Zdzakowskiej powiat Mielec jako żołnierz 18 pułku piechoty w czasie wojny światowej miał umrzeć w szpitalu w roku 1918 w Sławonich Brod na Węgrzech. Wzywa się każdego o udzielenie tutejszemu Sądowi lub kuratorowi drowi Follnerowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś Pescha Grünberga f. Nechemie wzywa się aby tutejszy Sąd uwiadomił o swem życiu do dnia 1 sierpnia 1929 roku. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Tarnów, 12 października 1928. 9718

T. 143/28. Iwan Onyszkiewicz syn Teodora i Anny, urodzony w Wierzbianach 2 lipca 1889 wyjechał 1915 do Rosji i w Kijowie 1917 umrzeć miał. Wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub drowi Grossmannowi adwokatowi w Przemyślu.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 5 października 1928.

T. 202/28. Edykt. Grzegorz Sanagórski syn Iwachima i Teodozji urodzony 24 listopada 1875 r. w Ottyniowcach i tamże za-

L. DRP./I. 3720 ex 1928.

We Lwowie, dnia 9 listopada 1928.

Urząd Wojewódzki Lwowski — Dyrekcja Robót Publicznych.
ogłasza

KONKURS

na jedną posadę kontraktową inżyniera-elektrotechnika w dziale służby budownictwa państwowego przy Urzędzie Wojewódzkim — Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie — z uposażeniem VIII względnie VII stopnia służbowego, zależnie od kwalifikacji — z tem, że późniejsza zamiana posady kontraktowej na etatową nie jest wykluczona.

Podania kompetencyjne, wolne od stempla, zaopatrzone w opis przebiegu życia, dowód obywatelstwa polskiego, dowody studiów akademickich z egzaminem dyplomowym na Wydziale elektrotechnicznym Politechniki i dowody odbytych praktyk zawodowych — należy wnieść do Urzędu Wojewódzkiego — Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie w terminie do 1 grudnia b. r.

Inż. Bratro w. r.

Dyrektor Robót Publicznych.

ZMIANA NAZWISK.

Urząd Wojewódzki Lwowski.

L. AD. 16091 ex 1928.

We Lwowie, dnia 7 listopada 1928.

OGŁOSZENIE.

Maier Papernik, nieślubny syn Menichy Papernik, urodzony w Majdanie pienackim, dnia 14 lipca 1902, kupiec, zamieszkały we Lwowie, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego „Papernik“ na „Ende“.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa we Lwowie w przeciągu dni 90 od dnia niniejszego ogłoszenia.

Za Wojewodę:

Kwaśniewski w. r.
Naczelnik Wydziału.

Urząd Wojewódzki Lwowski.

L. AD. 17568 ex 1928.

We Lwowie, dnia 8 listopada 1928.

OGŁOSZENIE.

Jan Samosiej, ślubny syn Michała Samosieja i Rozalii z domu Smarzewska, urodzony w Bóbrce dnia 16 września 1875 roku, sekretarz w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych zamieszkały we Lwowie, i Stanisław Jan Marjan (3-im.) Samosiej, ślubny syn Jana Samosieja i Matyldy z domu Mooss, urodzony we Lwowie dnia 19 maja 1904 r. student medycyny Uniwersytetu K. J. K. we Lwowie, wnieśli prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego „Samosiej“ na nazwisko „Sanecki“.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa we Lwowie w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim“, gdzie równocześnie zarządza się ogłoszenie.

Za Wojewodę:

Kwaśniewski w. r.
Naczelnik Wydziału.

mieszkały wcielony do armji austriackiej zginął w r. 1914 i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym a jego się wzywa by dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.

Brzeżany, 1 października 1928.

T. 150/28. Rowiński Grzegorz, syn Bartłomieja, urodzony w Kuńkowcach 1901 żołnierz na froncie bolszewickim 1920 zginął. Wzywa się by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi drowi Mantłowi adwokatowi w Przemyślu.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 11 października 1928.

T. IV. 16/28/11. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Stolarz syn Józefa i Jadwigi urodzony w Tarnowie dnia 25 listopada 1900 jako żołnierz 5 pułku Legionów zginął bez wieści w wojnie z bolszewikami. Wzywa się każdego o udzielenie tutejszemu Sądowi lub kuratorowi adwokatowi drowi Zarembie w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś Andrzeja Stolarza wzywa się aby tutejszy Sąd uwiadomił o swem życiu do dnia 1 maja 1929.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Tarnów, 10 października 1928.

OGŁOSZENIE.

Bolesław Mendrygał, urodzony w Zyrardowie dnia 13. IV. 1888 r., syn Antoniego i Marjanny, zamieszkały w Łowiczu, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego „Mendrygał“ na nazwisko „Mendygram“.

W myśl art. 4-go ustawy z dnia 24 października 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88/19 poz. 478) — wolno przeciw uwzględnieniu prośby petenta zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, Aleja Ujazdowska 5, w przeciągu dni 90 od dnia niniejszego ogłoszenia.

Urząd Wojewódzki Lwowski.

L. AD. 14954 ex 1928.

We Lwowie, dnia 7 listopada 1928.

OGŁOSZENIE.

Rubin Lipper, nieślubny syn Dwory Lipper, urodzony w Jarosławiu dnia 28 listopada 1883 pomocnik piekarski, zamieszkały w Budapeszcie wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego „Lipper“ na „Sachsenhaus“.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa we Lwowie w przeciągu dni 90-ciu od dnia niniejszego ogłoszenia.

Za Wojewodę:

Kwaśniewski w. r.
Naczelnik Wydziału.

PRZETARGI PUBLICZNE.

Do L. III. 4662/28.

Ogłoszenie II.

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie ogłasza niniejszem:

PRZETARG PUBLICZNY

na budowę gmachu Gimnazjum IV we Lwowie.

Przetarg odbędzie się dnia 26 listopada 1928 r. o godz. 11 przedpołudniem w biurze Oddz. III. tut. Dyrekcji Robót Publicznych (Gmach Urzędu Wojewódzkiego III. p.).

Blizsze warunki przetargu są podane w „Monitorze Polskim“, „Czasopiśmie Technicznym“, „Wojewódz. Dzienniku Urzędowym“, tudzież ogłoszone na tablicy w tut. Urzędzie i w Magistracie m. Lwowa.

Lwów, dnia 13 listopada 1928 r.

Dyrektor Robót Publicznych:

(—) Inż. Bratro.

Podpisani likwidatorowie Spółki dzierżawnej Zakładów przemysłowych spółki akcyjnej dla przemysłu budowlanego dawniej Jan Lewiński, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we Lwowie, podają do wiadomości, że na Walnem Zgromadzeniu udziałowców tejże Spółki w dniu 20 czerwca 1928 r. uchwałomem zostało rozwiązanie i likwidacja tejże spółki.

Wobec tego wzywa się po myśli par. 91 ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością z 6 marca 1906 austr. Dzp., Nr. 58 wierzycieli Spółki, aby się u likwidatorów w biurach Spółki we Lwowie ul. Andrzeja Potockiego 1. 58 zgłosili.

Arnold Schwitkis
Wilhelm Jankiewicz
likwidatorowie.

Spółki dzierżawnej Zakładów przemysłowych spółki akcyjnej dla przemysłu budowlanego dawniej Jan Lewiński, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością — w likwidacji.

ZGUBIONE DOKUMENTA.

ABRAHAM PARNES unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez PKU Lwów — powiat.

10.092

UNIEWAŻNIA się zgubione świadectwo dorozności, wystawione na nazwisko Leopolda Turteltaub, urodz. 28 listopada 1906 w Lwowie, Województwo Lwowskie, wydane przez Państwową Komisję Egzaminacyjną w Przemyślu dnia 12 maja 1926.

RADA ZAWIADOWCZA
PODKARPACKIEGO TOWARZYSTWA
ELEKTRYCZNEGO

SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE

podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 16. V. 1928 i na mocy postanowień pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 13. X. 1928 („Monitor Polski“ Nr. 246 z 24 X. 1928), powiększony został kapitał zakładowy Spółki o zł. 1.000.000.— drogą IV. emisji 100.000 sztuk akcji imiennych, nominalnej wartości a zł. 10.— każda, na niżej wyszczególnionych warunkach, określonych w powołanem postanowieniu pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, opiewającym jak następuje:

„Na zasadzie art. 1. Ustawy z dnia 29 kwietnia 1919 r. o zatwierdzeniu i zmianie statutów Spółek Akcyjnych, zezwala się Spółce Akcyjnej pod firmą „Podkarpackie Towarzystwo Elektryczne Spółka Akcyjna we Lwowie, z siedzibą we Lwowie:

I. na powiększenie kapitału zakładowego Spółki o zł. 1.000.000 czyli do złotych 2.000.000. — drogą emisji IV. 100.000 sztuk akcji imiennych, nominalnej wartości złotych 10 każda, na następujących warunkach:

a) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji poprzedniej, w stosunku jednej akcji nowej emisji na 1 akcję emisji dotychczasowej;

b) dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonariuszów (p. „a“) być określony termin co najmniej 6-tygodniowy od dnia ogłoszenia subskrypcji na nowej emisji w „Monitorze Polskim“, na warunkach uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 16 czerwca 1928 r. objętych;

c) repartycji tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze, z tytułu podania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Rada Zawiadowcza i określi kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej;

d) cena emisyjna akcji nowej emisji dla dawnych akcjonariuszów, którzy rzysztają prawo poboru, określa się na złotych 10.—

e) pod względem praw, przysługujących akcjonariuszom, akcje nowej emisji zrównane z akcjami emisji poprzednich, z chwilą wpisania podwyższenia kapitału kładowego do rejestru handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia ogłoszonego przez Radę Zawiadowczą Spółki;

f) całkowita wpłata kapitału zakładowego oraz zapasowego, powinna być uszczniona w ciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w „Monitorze Polskim“;

g) wpis do rejestru winien nastąpić w ciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w „Monitorze Polskim“;

h) w ogłoszeniach o subskrypcji winno być w całości publikowane postanowienie zezwalające na przeprowadzenie nowej emisji akcji.

II. Na następującą zmianę w § 6 statutu, do którego po wpłaceniu kapitału zakładowego na akcję IV. emisji, dodaje się ustęp treści następującej:

„Na podstawie Uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 16 czerwca 1928 r. kapitał akcyjny został powiększony o 1.000.000. — złotych i wynosi 2.000.000. — złotych, podzielonych na 200.000 sztuk akcji imiennych, nominalnej wartości złotych 10 każda“.

„Ważność niniejszego postanowienia w razie niewykorzystania, wygasa po upływie 6 miesięcy od jego daty“.

Warszawa, dnia 13, października 1928 r.

Minister Przemysłu i Handlu
w z. (—) Franciszek Doleżał,
Podsekretarz Stanu.Za Ministra Skarbu:
(—) Barański,
Dyrektor Departamentu.

Dotychczasowych akcjonariuszów uprasza się o dokonanie subskrypcji oraz o wpłatę subskrybowanej kwoty w 6 tygodni od daty niniejszego ogłoszenia — do Polskiego Banku Przemysłowego w Drohobycz, na rachunek „Podkarpackiego Towarzystwa Elektrycznego Spółka Akcyjna“.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

„F A P A“

Fabryka wyrobów papierowych i kartonów w Czechowicach

S. A. WE LWOWIE

podaje do wiadomości, że na zasadzie uchwały Zwyczajnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 19 kwietnia 1928 r., zatwierdzonej przez PP. Ministrów Przemysłu i Handlu zgodnie z postanowieniem z dnia 12 września 1928 r. (Monitor Polski) z dnia 17 października 1928 r., kapitał zakładowy Spółki podwyższony o 50.000 złotych, w drodze emisji 2000 sztuk nowych akcji, nominalnej wartości 25 złotych każda, na następujących warunkach:

a) Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji poprzedniej, w stosunku do ilości posiadanych akcji.

b) Dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonariuszów (p. „a“) określa się termin 6-cio tygodniowy od dnia niniejszego ogłoszenia subskrypcyjnego.

c) Repartycji tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze z tytułu podania prawa pierwszeństwa, się nie zapiszą, dokona Rada Zawiadowcza, według swego uznania i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej.

d) Cena emisyjna akcji nowej emisji dla dawnych akcjonariuszów, którzy wykorzystają prawo poboru, określa się na zł. 28, z których zł. 25 przeznacza się na kapitał zakładowy, reszta zaś po pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych na kapitał zapasowy.

e) Pod względem praw przysługujących akcjonariuszom akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami emisji poprzedniej, z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego, które winno być uszczelnione w ciągu 1/1. 1929 r. od dnia zamknięcia subskrypcji i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1/1. 1929 r.

f) W ciągu dwóch miesięcy od dnia zamknięcia subskrypcji akcje nowej emisji będą wydane akcjonariuszom.

Akcjonariusze, pragnący skorzystać z prawa poboru nowych akcji, winni w biurze Spółki w Bielsku, Sixta 13 przedstawić dawne akcje i wpłacić najpóźniej do dnia 31 grudnia 1928 r. po 28 złotych na każdą nową akcję.

Cena ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 8 łamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr.; za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 4 łamowej w nadstawach i nekrologii 40 gr.; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym i paski na stronicach tekstowych 60 gr.; po kronice 50 gr.; na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr.; drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł., tekstowa 600 zł., pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł.

Ogłoszenia zamiejscowe 30% droższe.

„Drukarnia Polska“, Lwów, ul. Chorażczyzny 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. Na leżytość pocztowa opłacona ryczałtem.